

Nie rozdzielajcie rodzeństwa

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 08 (373) Rok VII 24.02.2009 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Tragedia na lodzie

Tragicznie zakończyła się wyprawa 69-letniego mieszkańca Łobza Zdzisława D. na leśny staw. Mężczyzna prawdopodobnie utonął odśnieżając przeręble.

Podziękują Wodociągom za współpracę?



(ŁOBEZ). Podczas obrad komisji budżetowej, jaka miała miejsce w miniony piątek, prezes PWiK wyszedł z sali konferencyjnej rzaskając drzwiami. Radni mieli dużo pytań i wątpliwości, a mało konkretnych odpowiedzi. Mimo próśb nie otrzymali od spółki dokumentów, zasłaniając się tajemnicą handlową. W związku z tym radni nie przyjęli taryf, usprawiedliwiając się niepełnymi danymi.

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, PIĄTKI**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

**BETON
TOWAROWY**

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibb.pl
e-mail: biuro@betmix.ibb.pl

Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

**WYROBY
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY
 - KSZTAŁTOWNIKI itp.
- Transport do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

Reklama
Tel./fax 091
3973730

Odchudzimy Twoje raty w jedną mniejszą

Oszczędzasz i zyskujesz
Po prostu **mniej znaczy więcej.** Oczywiście Gotówki!

1 2 3 4 5
MULTIKA
MARKET KREDYTOWY QS

Janina Pawlak
doradca kredytowy
Gryfice, ul. Niepodległości 50 (nad barem ABC) tel. 091 384 59 17, 0 605 357 089

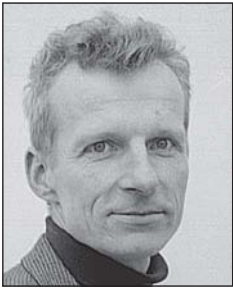
Tylko z nami płacisz mniej za raty
i dostaniesz **dotatkową gotówkę do ręki.**

KONSOLIDACJA

nawet 100 000zł spłacasz łącznie swoje drogie kredyty: gotówkowe, ratalne, samochodowe
dotatkowa gotówka na wydatki od razu dostajesz pieniądze do wykorzystania
ubezpieczenie na życie zapewnione na czas spłaty kredytu

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW



Kazimierz Rynkiewicz

Relacja z obrad komisji budżetowej rady miejskiej w Łobzie, jaką zamieszczamy w gazecie, pokazuje jak radni powinni dociekać w sprawach ciekącej z kranu wody. Bo tu „przeciekają” pieniądze podatników, mieszkańców. Zazwyczaj różne firmy świadczące usługi w tym zakresie dopóty wysysają budżetowe pieniądze, dopóki w radzie nie znajdzie się ktoś, kto się odrobinę na tym zna i będzie miał determinację, by „przetrzepać” koszty składające się na ceny wody i ścieków.

A ssanie budżetowej piersi - jak widać - smakuje. Dziwi się, że pre-

Samorządowe dociekania

zes Misiun nie chce radnym pokazać wszystkich dokumentów i zakończyć tę wojnę, ale to tylko rodzi podejrzenia o wysysanie publicznych pieniędzy. Co robi, jak w końcu Gmina wypowie PWiK-owi umowę?

W Nowogardzie radni poszli po rozum do głowy i urząd zlecił opracowanie bilansu kosztów wody wyspecjalizowanemu instytutowi, który wyknał wyliczeniom firmy PUWiS różne błędy. Okazało się, że z tego powodu firma nie mogła podnieść cen wody i ścieków, bo na czas nie wykonała bilansu kosztów. Instytut, biegły w przepisach, żądał określonych dokumentów i firma musiała je dostarczyć. Co by się stało, gdyby podobne rozwiązanie zastosował burmistrz Łobza wobec PWiK? Czy prezes nie rozumie, że

skończyło się Eldorado, a zaczęły się rachunki?

Na pewno nie rozumie tego jeszcze burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz, której chyba zdziwiło się wydawanie własnych pieniędzy na gazetkę, jaką jej ugrupowanie wydawało po wyborach, skoro sięgnęła do kasy gminnej, czyli po pieniądze podatników. Postanowiła pokazać się, wydając kolorowy informator o swoich zasługach. Jak widać utknęła w epoce TKM i niczego nie zrozumiała przez ostatnie lata. Zlecając usługę nawet nie zapytała o ceny ofertowe, by wybrać najniższą. To nic, że nie ma kanalizacji, nie wszyscy mają wodę, mieszkają w rudach. Teraz będą mogli zamieszkać w kolorowym świecie przedstawianym w biuletynie pani burmistrz.

Do młodych

Idź przez życie śmiałym krokiem
I nie lękaj się niczego
Zawsze naprzód, rzadko wstecz
Zaraz powiem ci dlaczego.

Jak odważny to i silny
Siłę ducha w sobie masz
Mimo wielu trudnych przeszkód
W życiu radę sobie dasz.

Nie rezygnuj więc z niczego
Co masz w swoim planie zrobić
Mimo wielu niepowodzeń
Trzeba czasem szturmem zdobyć.

Tak przez życie idź do końca
Nawet gdy cię ono znuży
Prosto, śmiało i z humorem
Wszystko stoi ci otworem.

Nie wiem czy się wszystko uda
Czas nam przecież szybko leci
Realizuj swoje plany
Póki jesteś na tym świecie.

Kazimierz Zięba
Styczeń 2009

Tygodnik łobeski ul. Słowackiego 6

„Mój pies nie będzie biegał w kagańcu”

To słowa sołtysa p. Andrzeja Janczyszyna. Duży pies o imieniu „Bandzior” atakuje mieszkańców i zwi-

rzęta. W mojej małej wiosce nie mogę czuć się bezpiecznie. Cytowane powyżej słowa bulwersują. Czy urząd sołtysa upoważnia do pogar-

dy dla sąsiadów, czy upoważnia do bezkarności.

Zbigniew Przedworski
Luboradz

Gramy dla Pauliny!!!

Miejsce: Dobra k. Nowogardu (hala miejska)

01 III 2009 (niedziela) Godzina: 10:00

Na turnieju charytatywnym wystąpią:

Hutnik Szczecin, Ina Ińsko,
Olimpia Nowogard, Pogoń II Szczecin,
Sarmata Dobra, Świt Skolwin - Szczecin.

Licytacja koszulek z autografami o godz 13:00:

- oryginalna koszulka Pogoni Szczecin
- oryginalna koszulka Floty Świnoujście
- oryginalna koszulka Pogoni 04 Szczecin

Paulina Skrzyniarz (23l)

Zachorowała nagle na

poprzeczne zapalenie

rdzenia kręgowego

w odcinku szyjnym

z zaburzeniami

podczas snu.

Jedyną pomoc to

kosztowna rehabilitacja.

Darowizny
konto - Paulina Skrzyniarz

7793 7500 0200 0012 4730 0000 10

1% podatku dla Pauliny

Wpisz na druk PIT za 2008r.:

Polskie Towarzystwo Walki z Kancerem

nr KRS 0000 120774

z dopiskiem: "Dla Pauliny Skrzyniarz"

Akcje wspierają: www.dobragmina.pl, www.sarmatadobra.pl, www.tigowiec.net

www.paulinaskrzyniarz.blog.onet.pl



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział I w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świnińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (091) 39 73 730.

Uderzył w drzewo i zgiął



Na drodze krajowej nr 148, na trasie Drawsko Pomorskie - Łobez, w wyniku uderzenia autem w drzewo, śmierć poniósł 29-letni mieszkaniec Łobza.

We wtorek, 17 lutego, około godz. 20:30, dyżurny Policji w Drawsku Pomorskim został powiadomiony o wypadku drogowym na drodze nr 148, między Drawskiem Pomorskim i Łobzem, na wysokości miejscowości Zagózd. Jak ustalili na miejscu zdarzenia policjanci, jadący samochodem osobowym marki Mitsubishi Lancer 29-letni Grzegorz S., mieszkaniec Łobza, na łuku drogi nie zapanował nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Mężczyzna poniósł śmierć na miej-

scu. Pasażerka auta z licznymi obrażeniami została przewieziona do szpitala. (kp)

Tanie meble Ka-Mar

Nowoczesne meble używane (IKEA, HOFFNER...)

Ceny dla każdego!!!

Zapraszamy do sklepu:

pon. - pt.: godz. 10-18

soboty: godz. 10-14

Łobez, ul. Bema

(były plac POM-u) nowy właściciel

AUTO SZLIF

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
tel. 091 397 46 62
Piotr 0608 386 173

wykonujemy:

- szlifowanie wałów
 - szlifowanie cylindrów
 - regeneracja korbowodów
 - regeneracja głowic
 - planowanie głowic (od ręki)
- Zapewniamy wszystkie części

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Tragedia na lodzie

Tragicznie zakończyła się wyprawa 69-letniego mieszkańca Łobza na leśny staw. Mężczyzna prawdopodobnie utonął odśnieżając przeręble.

W dniu 20 lutego 2009 r. około godz. 20.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Łobzie został telefonicznie powiadomiony przez zaniepokojoną długą nieobecnością męża kobietę, gdyż ten wyszedł z domu około godz. 10.00 rano, udając się nad swój staw znajdujący się w lesie pomiędzy miejscowościami Łobzi i Węgorzyno i do chwili obecnej nie powrócił. Dyżurny na miejsce

skierował patrol policjantów, którzy nad brzegiem stawu znaleźli samochód, a na lodzie stawu czapkę i szufłę do odśnieżenia. Na miejsce przybyli również strażacy, którzy z pod lodu przy przerębli, gdzie leżała czapka, wyciągnęli zwłoki Zdzisława D.

Będący na miejscu zdarzenia lekarz przeprowadził z udziałem policjantów oględziny, stwierdzając zgon. Ciało decyzją prokuratora zostało zabezpieczone do dalszych badań. Najbardziej prawdopodobną przyczyną wypadku było utonięcie. Ustalono, że mężczyzna praktycznie codziennie jeździł nad staw, aby odśnieżać wykute przeręble, które miały zapobiec uduszeniu się ryb. (kp)

Firma Remontowo - Budowlana
Zagospodarowanie
Terenów
Zielonych

Sylwester Watras
ul. Niepodległości 31/1 Łobez
Tel. 785 230 358

RENOMOWANY
OSK NAUKA JAZDY
mgr. Zbigniew Zięba
Zaprasza na kurs. Kat. B

- jeszcze po starej cenie,
- egzaminy w Pile lub w Szczecinie
- płatne w ratach, pierwsza wpłata 300 zł,
- większość jazd w mieście egzaminowania
- krótkie terminy realizacji,
- wykłady i jazdy prawie codziennie

tel 604 99 77 41

**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY
MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

WIERCENIE
studni głębinowych
i otworów
pod pompy ciepła
tel. 695 100 700

J.F. USŁUGI POGRZEBOWE
Rok zał. 1991
Jerzy Furmańczyk

**ZARZĄDZANIE CMENTARZEM
W ŁOBZIE**
tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO



z dowozem

Tel. 694 188 818

Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 14.00

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia
1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

Cięcia w oświacie

(ŁOBEZ - gmina). Kryzys powoli wchodzi w sferę budżetową. Już wiadomo, że ze względu na kryzys niewiele rzeczy z planowanej reformy oświaty zostanie wdrożonych w tym roku, a jeśli już, to nie będzie ona w pełni finansowania z Ministerstwa.

Już wiadomo, że będzie zmniejszona pula na informatyzację szkół ze środków ministerialnych. Brakującą ilość komputerów w salach informatycznych (przynajmniej jeden komputer dla dwóch uczniów), będzie musiała zakupić gmina ze środków budżetowych. Ale to nie wszystkie niespodzianki.

– Już otrzymaliśmy informację, że subwencja oświatowa w tym roku będzie o 150 tys. mniejsza od tego, którą mamy założoną w budżecie i uchwaloną. Teraz powinniśmy albo zweryfikować budżet o 150 tys. zł, albo szukać w budżecie środków i zabezpieczyć środki dla szkół. Postaramy się poszukać tych środków i nie zmniejszać na szkoły, ale też nie będziemy zwiększać – zapowiedział w minionym tygodniu wiceburmistrz Ireneusz Kabat, podczas komisji budżetowej.

Powód do zmartwień mają również przedszkola, które już od pięciu miesięcy nie otrzymują subwencji z Wojewódzkiego Urzędu Pracy z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

– Od października Wojewódzki Urząd Pracy nie dał nam kolejnej transzy. Od października prowadzi-



my przedszkole środkami własnymi naszego stowarzyszenia. To jest naprawdę bardzo trudne. Jak można tak zrobić, aby taka organizacja przez 5 miesięcy nie zrobiła dokumentów? To jest generalny problem województwa. WUP nie stanął na wysokości zadania, oni po prostu nie udźwignęli tego ciężaru. W pierwszej transzy dostaliśmy 19 tys. zł, a teraz trzymają nas w szachu – ani się wycofać, ani iść dalej. To już jest katastrofa. Burmistrz już był w Szczecinie i rozmawiał z dyrektorem Przewodą, że wszystkie jednostki mają ten sam problem. Tylko że gminne jednostki mogą poratować się pieniędzmi gminnymi. My nawet nie wiedzieliśmy, że WUP nie otrzymał pieniędzy. Nie poinformowali nas o tym. Gdyby powiedzieli, że tak jest i że

czeka nas kilka trudnych miesięcy, inaczej podeszlibyśmy do tego. Dzwoniliśmy co tydzień, wciąż nam wytykano rzekome błędy, a teraz nam powiedzieli, żebyśmy nie myśleli, że faktycznie nie możemy sprostać tym zadaniom, bo to WUP nie ma pieniędzy. Dlaczego nam tego nie powiedziano? Ja lubię otwartą grę. To jest zagrożenie dla organizacji – powiedziała Bożena Zarecka prezes Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Karwowa – organu prowadzącego Niepubliczne Przedszkole w Karwowie.

Cięcia na oświacie nigdy niczego dobrego nie przyniosły, tym bardziej, jeśli dotyczą one oszczędzania na uczniach. Ten sam kryzys jest również przyczyną opóźnień w konieczności posyłania sześciolatków do szkół. mm

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

Zarząd Rejonowy PCK w Łobzie informuje,

że organizuje akcję Honorowego Krwiodawstwa, która odbędzie się w dniu 04 marca 2009 r. od godziny 11.00 do godziny 17.00 w łobeskim Domu Kultury, I piętro. Chętnych serdecznie zapraszamy.

TYMPOL OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

**DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANÝCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI**

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyno, ul. Strzelecka
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz
ul. Kolejowa 50
095 765 61 52

**SERWIS
24h**

WULKANIZACJA

**NOWOŚĆ!
pompowanie
kół azotem**

e-mail: tympol@box43.pl
www.tympol.pl

Komu umorzono podatki Z drugiej strony monitora

(WĘGORZYNO) 26 lutego będzie miała tu miejsce kolejna sesja Rady Miejskiej, podczas której burmistrz przedstawi informacje, dotyczące umorzenia podatków, zwolnień, odroczeń i pomocy publicznej w 2008 roku.

W roku ubiegłym w zakresie podatków lub opłat udzielono ulg, odroczeń, umorzeń lub rozłożono spłatę na raty osobom prawnym i fizycznym oraz jednostkom organizacyjnym nieposiadającym osobowości prawnej w kwocie przewyższającej 500 zł. następującym osobom:

Maria Iwanicka - rozłożenie na raty zaległości podatkowe, Barbara Bielska - rozłożenie na raty zaległości podatkowej, Danuta Korcz - umorzenie 1.742,00 zł odsetek za zwłokę za względu na ważny interes podatnika, Jan Siemiński - umorzenie 9.775,00zł odsetek za zwłokę za względu na ważny interes podatnika, Krzysztof i Katarzyna Burzyńscy - zwolnienie i ulga z tytułu nabycia gruntów, Adam Terefełko - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Agata Gąsiorek - ulga z tytułu nabycia gruntów, Andrzej Pasiak - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Krzysztof Drozdowski - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Roman Białoskórski - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Walenty Bronowicki - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Renata Ciniawska - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Anna Kotlarz - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Damian Mantur - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Józef Pawlikowski - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Witold i Agnieszka Pestka - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Kazimierz Poprawa - ulga z tytułu nabycia gruntów, Arkadiusz Smaga - ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Zbigniew i Zdzisława Smoroń - ulga z tytułu

objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Stanisław i Irena Polińscy - zwolnienie i ulga z tytułu nabycia gruntów, Ryszard Matera - zwolnienie i ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Magdalena Dżugaj - zwolnienie i ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Krzysztof Niezabitowski - zwolnienie i ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Zbigniew Adamów - zwolnienie i ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Józef i Maria Kolas - zwolnienie i ulga z tytułu nabycia gruntów, Maciej Brzost i Maciej Rawicki - zwolnienie i ulga z tytułu objęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie, Konrad Chmurski - zwolnienie i ulga z tytułu nabycia gruntów, Andrzej Wójtowicz i Grzegorz Mazurkiewicz - zwolnienie i ulga z tytułu nabycia gruntów.

Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym w zakresie podatków lub opłat udzielono pomocy publicznej w 2008 r. - Dariusz Hajkiewicz, Jan Parciak. mm

Rozważą likwidację filii szkolnych w Sielsku i Mieszewie

Szkoły do likwidacji

(WĘGORZYNO). Radni węgorzyńscy zastanowią się w czwartek nad likwidacją filii Szkoły Podstawowej w Runowie Pomorskim, w miejscowościach Sielsko i Mieszewo. Szkoły miałyby być zlikwidowane z dniem 31 sierpnia br.

Jako uzasadnienie projektu uchwały podano, że filie 0-3 w Sielsku i Mieszewie, w których nauka odbywa się w oddziałach łączonych, funkcjonują od 2001 roku. W tym czasie liczba uczniów sukcesywnie malała. W konsekwencji w roku szkolnym 2008/

(POWIAT). W poprzednim wydaniu naszej gazety zamieściliśmy ocenę dostępności informacji o budżetach poszczególnych samorządów powiatu łobeskiego. Informacje te próbowaliśmy zdobyć drogą internetową ze stron administrowanych przez urzędy. Po tym niezbyt budującym doświadczeniu sięgnęliśmy po kolejną porcję wiedzy o naszej społeczności. Jako, że administracja publiczna ma ustawowy obowiązek publikacji prawa lokalnego, to tym razem zagłębiliśmy do uchwał naszych samorządów. W tym względzie jest znacznie lepiej niż w przypadku budżetów. Na każdej głównej stronie BIP-u jest zakładka prawo lokalne (lub uchwały rady). W każdym przypadku kliknięcie na zakładkę otwiera przed nami katalogi z uchwałami. I bywa, że w tym miejscu kończy się przejrzystość. Bardzo czytelne ścieżki dostępu do treści uchwał mają gminy Łobez, Resko i Węgorzyno. Oznaczone są katalogi z poszczególnych lat, a w nich z poszczególnych sesji rad gmin. Otwarcie sesji powoduje wyświetlenie numerów i tytułów poszczególnych uchwał, takich jak na przykład w BIP-ie

Reska: Uchwały – Uchwały Rady Miejskiej 2008 – Sesja Rady Miejskiej z dnia 30 grudnia 2008r - uchwała nr XXVI/155/08 w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem roku 2008. Prosto i czytelnie.

Podobnie jest na stronie na stronie gminy Radowo Małe. Niedogodnością (nie można tego nazwać wadą) jest umieszczenie uchwał z jednego roku w jednym ogólnym katalogu bez podziału na sesje, podczas których były one podejmowane.

O powiecie natomiast nie można powiedzieć, że nie publikuje uchwał w Internecie. Publikuje. Czyni to jednak z pewnym brakiem szacunku dla czytającego. Otwierając zakładkę na stronie powiatu dociera się na przykład do katalogu: Sesja 29.12.2008, a w nim plik: Uchwały nr 166-176.pdf. W jednym pliku 37-stronnicowym skan 11-stu uchwał. Nie wiadomo czego dotyczących. Warto by w starostwie ktoś dołożył nieco pracy i staranności w publikacji informacji o działaniach tej jednostki.

Najmniej czytelna w tym zakresie jest strona gminy Dobra. Tam docieramy do katalogu: Uchwały V kadencji, a w nim kolejne pliki z nazwami: Uchwała nr XXVIII/184/2008, Uchwała XXVIII/183/2008, itd. Brak opisu powoduje, że szukanie określonej uchwały bez znajomości jej numeru odbywa się na chybił trafił.

W poprzednim wydaniu napisaliśmy, że budżet na stronie gminy Dobra nie otwiera się. Okazuje się, że jednak otwiera, a trudność polega na tym, że uchwały do 2008 roku są podwójnie pakowane raz w ZIP-e, drugi raz w RAR-e. Prawda jest taka, że im więcej trudności w otwarciu pliku, tym bardziej człowiek się zniechęca, ale fakt pozostaje faktem – pliki otwierają się, a od tego roku – wszystko działa prościej. Jeszcze tylko krótkie opisy do uchwał i będzie bardzo dobrze.

Pocieszające jest, że w komunikacji drogą internetową nasze samorządy robią systematyczne postępy i w tej pracy Tygodnik Łobeski chciałby być im pomocny poprzez spojrzenie na problem z drugiej strony monitora. op

2009 w Sielsku oddział 0-1 z braku uczniów nie został otwarty. Spowodowało to konieczność przeniesienia uczniów zerówki do szkoły w Runowie. Urzędnicy zapewniają, że zgodnie z danymi demograficznymi, w najbliższych latach liczba uczniów nie zwiększy się w filiach. Uczniowie z Sielska zostaną przeniesieni do Runowa Pomorskiego, natomiast dzieci z Mieszewa przejęłaby szkoła w Dobrej, w której z uwagi na bliskość, uczą się dzieci i młodzież z Mieszewa i Zwierzynka.

Obiekty szkół miałyby posłużyć jako punkty przedszkolne.

Kadra pedagogiczna i obsługa zatrudnienie ma znaleźć w otwieranych punktach przedszkolnych. op

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

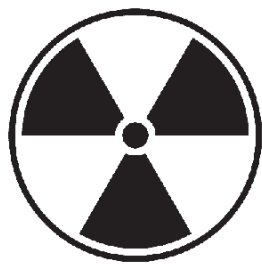
Sprzedż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

DEKOLINEX artykuły dekoracyjne

- ☛ dekoracje weselne sal, kościołów i pojazdów
- ☛ dekoracje komunijne
- ☛ dekoracje sal na studniówki i sylwestra
- ☛ dekoracje na imprezy okolicznościowe
- ☛ wypuszczanie gołębi
- ☛ sprzedaż artykułów weselnych
- ☛ sprzedaż i wynajem poduszek na obrączki i dekoracji na samochód

Wiesława Milcz
Worowo 23 73-150 Łobez
Tel. 0601-180-345



Elektrownia atomowa niedaleko nas?

(REGION) 20 lutego br. z inicjatywy naukowców z Uniwersytetu Szczecińskiego w Urzędzie Marszałkowskim odbyło się spotkanie poświęcone lokalizacji elektrowni atomowej na terenie województwa zachodniopomorskiego. Jako jednym z miejsc lokalizacji wymienia się teren między Chociwlem a Stargardem Szcz., a więc niedaleko Łobza.

Naukowcy zapewniają, że gdyby taką elektrownię wybudowano w naszym regionie, byłby to dla nas awans cywilizacyjny. Dlatego urząd powinien rozpocząć starania o zlokalizowanie elektrowni atomowej na terenie województwa zachodniopomorskiego.

O tym, że rząd rozważa budowę dwóch elektrowni atomowych w Polsce, mówił w roku ubiegłym premier Donald Tusk. Nie ma jeszcze lokalizacji dla przyszłych elektrowni jądrowych w Polsce, decyzje po-

winny zapaść do końca przyszłego roku. Obecnie rozważa się następujące lokalizacje: Klempicz i Nowe Miasto nad Wartą (woj. wielkopolskie), Żarnowiec (woj. pomorskie), Kopań (woj. zachodniopomorskie, powiat sławieński), Małkinia, Wyszaków i Chotcza (woj. mazowieckie).

Rada Ministrów 13 stycznia br. podjęła uchwałę w sprawie działań podejmowanych w zakresie rozwoju energetyki jądrowej. W celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju ma zostać przygotowany i wdrożony program polskiej energetyki jądrowej. Program ten określać będzie liczbę, wielkość i możliwe lokalizacje elektrowni w Polsce. W związku z tym, przedstawiciele Uniwersytetu Szczecińskiego wyszli z propozycją dwóch innych lokalizacji dla elektrowni w pobliżu Szczecina: Dolna Odra oraz okolice pomiędzy Stargardem Szczecińskim i Chociwlem. (r)

Sesja w Węgorzynie

(WĘGORZYNO). W bieżący czwartek rajcy miejscy otrzymają plik projektów uchwał. m.in. będą głosować nad podjęciem uchwał w sprawie: zmian w budżecie gminy Węgorzynie na rok 2009. Radni zastanowią się, nad nieodpłatnym nabyciem od PKP S.A. gruntu położonego w obrębie ewidencyjnym Sulice. Określą kierunek działania burmistrza dla zamierzenia polegającego na przebudowie budynku mieszkalnego na świetlicę wiejską i urzą-

dzenia placu zabaw na terenie położonej w obrębie Ginawa. ANR poinformowała, że do nieodpłatnego przekazania tej działki niezbędne jest wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz podjęcie uchwały Rady Miejskiej zobowiązującej burmistrza do realizacji tego zamierzenia. 23. stycznia taki wniosek został złożony a uchwała umożliwi nieodpłatne nabycie nieruchomości i m.in. remont budynku. op

„Zmarły człowiecze, z Tobą się żegnamy, przyjmij dar smutny,
Który Ci składamy: trochę na grób Twój porzuconej gliny
Od Twych Przyjaciół, sąsiadów, Rodziny.”

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o tragicznej śmierci
naszego przyjaciela
śp. Zdzisława Dąbrowskiego.

Łączymy się w bólu z Rodziną.

Antoni wraz z żoną Haliną



Biuletyn Informacyjny
Urzędu Miejskiego

Nr 1/2009
styczeń 2009 r.

Drodzy Mieszkańcy

Oddaję do Waszych rąk pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego Urzędu Miejskiego. Będzie wychodził raz w miesiącu i informował o wszystkich istotnych sprawach w gminie oraz pracy Burmistrza, Rady Miejskiej



Szanowni mieszkańcy,
20 grudnia ubiegłego roku minęło dwa lata jak rozpoczęłam pracę na stanowisku burmistrza.

Tak wydaje się pieniądze w Węgorzynie

Początek kampanii?

(WĘGORZYNO). pojawił się tutaj Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego. Z ciekawości poprosiliśmy Urząd o kilka odpowiedzi. Po trzech tygodniach i dwóch zapytaniach – otrzymaliśmy w dwóch transzach bardzo „ekonomiczne” w sformułowaniach odpowiedzi.

Na pierwszej stronie folderu widnieje zdjęcie urzędników, na drugiej burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz informuje czytelników, że właśnie minęły dwa lata kadencji, a w tym czasie m.in.: przekonała Radę Miejską do tego, aby mogła pozyskać inwestora z zewnątrz, który już rozpoczął budowę bloku dla 24 rodzin. „Firma z Poznania planuje wybudować market po starej mleczarni”, a właściciele działek w Cieszynie nad jeziorem Woświn w końcu będą mieli wodę i prąd. Trzy kolejne strony, to „Sprawozdanie Burmistrza za działalność za okres 2 lat – połowa kadencji 2006-2010”. Ostatnia strona, to fotogaleria. Papier kredowy, kolorowy druk – a to kosztuje i jak się

okazało – sporo. Inne urzędy znalazły znacznie tańszy sposób.

Na druk folderu, jak nas poinformowano, nie było zapytania o cenę. „UM wybrał firmę P.H.U. „Rega Press” Wiesław Małyśzek”.

Przy 1000 wydrukowanych sztuk ogólny koszt Biuletynu wynosi 1635 zł. Biuletyn jest wyłożony w Urzędzie Miejskim, w kiosku u Pani Cyganko, w sklepie „TOP”, sklepie „Bocik”, rozprowadzany przez sołtysów oraz wyłożony w Bibliotece Miejskiej w Węgorzynie.

I perełka – Biuletyn finansowany jest ze środków UM z rozdziału 75023. Po naszej powtórnej prośbie o podanie pełnej nazwy działu, otrzymaliśmy odpowiedź: „finansowane z rozdziału 75023 środków UM w Węgorzynie”. Postanowiliśmy rozszyfrować tajemniczy Rozdział 75023. W zakładce „budżet”, budżetu na rok 2009 jeszcze nie ma, więc należało poszukać w uchwałach – uchwały nie są ponumerowane, jednak udało się. Okazało się, że rozdział 75023 nosi nazwę „Urzędy Gmin”, cokolwiek by się pod tym nie kryło. mm

Partia Marka Jurka wchodzi do Łobza

(POWIAT) Krajobraz partii politycznych działających na terenie naszego powiatu poszerzył się o partię Marka Jurka – Prawicę dla Rzeczypospolitej. Poinformował o tym jej przedstawiciel w Łobzie pan Alfred Zdzisław Lubniewski.

- Co prawda Prawica dla Rzeczypospolitej istnieje już jakiś czas, ale nie było jej na naszym terenie. Zadania organizowania struktur regionalnych partii w naszym województwie podjął się pan Marek Słomski z Nowogardu, a ja otrzymałem pełnomocnictwa do działania w naszym powiecie i powiatach sąsiednich. Mamy poglądy chrześcijańskie i moralne zasady postępowania. Chcemy dotrzeć do ludzi, którzy jeszcze nie znaleźli swego miej-

sca w polityce lub którym nie odpowiadają obecne partie, a którym zależy na dobru Polski. Jeżeli można coś zmienić, to tylko razem, chociaż należy zacząć od siebie. Najgorszym złem jest zwalanie winy na innych, co przynosi łatwe rozgrzeszenie. A przecież samo się nie zrobi. – opisuje w wielkim skrócie powody podjęcia się pracy politycznej pan Alfred Zdzisław Lubniewski. Zainteresowani mogą kontaktować się z nim pod nr tel. 663-889-411. (r)



Uwaga na psy

(REGION). Coraz częściej celem złodziei stają się rasowe psy – sygnały o tym dobiegają z terenu całej Polski. Nie inaczej jest w powiecie łobeskim. Wielu właścicieli rasowych czworonogów nie odzyskało swoich pupili. Nie ma znaczenia ich wyszkolenie ani wiek – złodzieje stosują przemysłne metody, jedną z nich jest tzw. „na sukę”.

Jak nas poinformował jeden z łobeskich myśliwych w grudniu za-



ginał mu kilkuletni pies. Podobne nieszczęście dotknęło też kilku jego znajomych. Nie wiadomo jak sytuacja wygląda poza środowiskiem myśliwskim. Wszak coraz więcej osób kupuje rasowe pieski. Po co służą złodziejom? Przyczyn może być wiele. Jedni kradną, by ponownie je sprzedać miłośnikom czworonogów, inni – by te służyły do walki psów, bądź jako „materiał treningowy” dla psów walczących i to niekoniecznie na terenie Niemiec, jak było do niedawna. Już na terenie Polski takie walki się odbywają.

Najczęściej giną owczarki niemieckie, amstaffy, pitbulle i rottweiler. Dość często stosowaną metodą kradzieży zwierzęcia jest przyprowadzenie suki w czasie rui.

Jeśli więc posiadamy psa – lepiej pilnujmy go i strzeżmy jak oka w głowie, by nie stał się workiem treningowym, bądź samym bandogiem, czyli psem walczącym. mm

Walka z dłużnikami alimentacyjnymi rozpoczęta

(RESKO). Wprawdzie do przeprowadzania wywiadów alimentacyjnych oraz do wypłacania świadczeń majątkowych jest organ właściwy, czyli gmina, jednak ta może upoważnić do tego np. OPS. Tak też się stało w październiku ub. roku.

W tej chwili OPS w Resku ma pod sobą około 130 dłużników alimentacyjnych, wobec których prowadzone są postępowania odnośnie funduszu alimentacyjnego. Wśród nich jest około 100. płatników z gminy Resko i około 30 z innych gmin. Jak się okazuje, osoby zobowiązane do płacenia nie są do tego wcale takie skore. Wśród wielu tłumaczeń usłyszeć można m.in.: „to nie jest to moje dziecko”, „ona poszła w długą”, albo „matka dziecka pracuje”. Dłużnicy są wzywani do OPS-u, a tam pracownicy wyjaśniają sytuację. Wobec opornych wysyłane są pisma do prokuratury o wszczęcie postępowania, bądź do starosty o wstrzymanie prawa

jazdy. Są też i przypadki, w których to mamy nie są uczciwe, np. gdy dłużnik płacił bezpośrednio matce dziecka i manato pokwitanie, a matka w innej gminie pobierała pieniądze. Takich spraw już jest kilka. W takich wypadkach gmina właściwa będzie występowała o zwrot nienależnie pobranych środków finansowych. Póki co, każda osoba ma plik dokumentacji. Dokumentację tę wysyła się do prokuratury, starosty i komornika. Jak widać reski OPS solidnie rozpoczął działania zmierzające do egzekwowania należności od rodziców za swoje pociechy. mm

Idealne miejsce
na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

Z wizytą w redakcji



(ŁOBEZ). W minionym tygodniu do naszej redakcji zawitali niecodzienni goście - Joanna Marek wraz ze swoimi podopiecznymi z Koła Dziennikarskiego przy łobeskim gimnazjum.

Kilkunastoosobowa grupa gimnazjalistów z klas I-III przyszła do naszej redakcji sprawdzić na miejscu, jak powstaje gazeta i jak jest drukowana. Redaktor naczelny Kazimierza Rynkiewicza opowiedział młodzieży o kulisach pracy dziennikarskiej, prawie prasowym i etyce

dziennikarskiej. Wprawdzie przy tak trudnych zagadnieniach można było jedynie zaznaczyć temat, jednak, jak na początek, wystarczyło. Redaktor naczelny oprowadził narzybek dziennikarski po redakcji, wskazując poszczególne stanowiska pracy i tłumacząc kolejne etapy powstawania gazety. Zwieńczeniem było szczegółowe omówienie i pokazanie procesu drukowania gazety na maszynach offsetowych, drukujących nie tylko gazety, ale i różnego rodzaju foldery i ulotki. op

NOWA LINIA AUTOBUSOWA



PKS GRYFICE Sp. z o.o.
tel. 091 46 98 315, 326
www.pksgrzyfice.com.pl

KOŁOBRZEG

Świdwin – Łobez – Ińsko – Choszczno

GORZÓW WLKP.

7:25	KOŁOBRZEG ul. Dworcowa	19:10
8:26	Świdwin dworzec autobusowy	18:12
8:50	Łobez dworzec autobusowy	17:49
9:06	Węgorzyno ul. Kolejowa	17:35
9:21	Ińsko	17:20
9:43	Recz	17:01
10:00	Choszczno dworzec autobusowy	16:45
11:00	GORZÓW Wlkp. dworzec autobusowy	15:30

Od 2.III.2009 r. autobus kursuje od poniedziałku do piątku

Ceny biletów:

Kołobrzeg – Gorzów Wlkp. – 19,50 zł
Świdwin – Gorzów Wlkp. – 15,40 zł
Łobez – Gorzów Wlkp. – 13,60 zł
Węgorzyno – Gorzów Wlkp. – 12,50 zł
Ińsko – Gorzów Wlkp. – 11,50 zł
Recz – Gorzów Wlkp. – 9,10 zł
Choszczno – Gorzów Wlkp. – 8,40 zł

RATY!!!

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- przewody
- paski klinowe
- filtry
- hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

Nie rozdzielajcie rodzeństwa



(ŁOBEZ). Podczas komisji budżetowej na sali obrad gościli rodzice, będący przedstawicielami Rady Rodziców i Rady Szkoły przy Szkole Podstawowej nr1. Zarzucili władzom miasta, że nikt nie poprosił ich o wyrażenie swojej opinii w kwestii zmiany granic obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Łobez. Kwestia dotyczyła dzieci mieszkających w Prusinowie i Worowie, które miałyby przejść do Szkoły Podstawowej w Bełcznej. Zmiana szkoły miałaby dotyczyć tylko dzieci z klas 0-3.

Zamiarem władz samorządowych było zmniejszenie liczby dzieci w łobeskiej szkole i zwiększenie liczby uczniów w salach, w których obecnie uczy się po kilka osób. O tym, do której szkoły dzieci z klas wyższych miałyby uczęszczać zdecydowały rodzice. W tej kwestii odbyły się rozmowy z rodzicami uczniów uczęszczających do SP w Bełcznej oraz z rodzicami dzieci z Worowa i Prusinowa. Większość zgodziła się na taką zmianę, tym bardziej, że w Bełcznej najmłodsze dzieci mogą korzystać z bezpłatnego przedszkola.

Nieoczekiwanie głos w dyskusji zabrali przedstawiciele rodziców dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie, którzy na zamianę nie patrząc zbyt przychylnie, oczekując od gminy, że w zamian za utratę dzieci z Prusinowa i Worowa szkole zostaną przypisane dzieci z Łobza, czyli nastąpi zmiana rejonizacji. Na to z kolei nie wyrażają zgody ani władze gminy ani radni, aczkolwiek obiecują, że do sprawy można będzie powrócić we wrześniu.

- W zeszłym roku dyskutowaliśmy nad zamknięciem tej szkoły, teraz analizując demografię potwierdza się fakt, że szkoła ta powinna zostać. Dzisiaj w Bełcznej uczy się około 70. dzieci. W klasach uczy się od 8 do 16 dzieci. Najliczniejszą

klasą jest kl. VI, a w pozostałych jest od 8 do 12 dzieci. Wszystkie statystyki wskazują, że aby szkoła wiejska mogła się utrzymać, to w klasach wiejskich, natomiast jeśli chodzi o szkoły miejskie, to 26 w klasie. Subwencja, którą otrzymuje gmina, w żaden sposób nie zabezpiecza szkół. Gdybyśmy chcieli dać tylko i wyłącznie subwencję na państwa utrzymanie – zwrócił się do dyrektorów wiceburmistrz Ireneusz Kabat - nie byłoby nawet na ogrzewanie. Ledwo wystarcza to na wynagrodzenia. W szkole nr 1 w klasach jest od 20 do 31 osób. Odłączenie miejscowości Prusinowo i Worowo spowoduje, że klasy będą liczyć od 22 do 25 uczniów w niektórych oddziałach, a w szkole w Bełcznej – od 16 do 20 osób. Przejście dzieci do Bełcznej nie spowoduje zmniejszenia środków dla Szkoły nr 1, ponieważ gmina przekazuje szkole pieniądze według faktycznych potrzeb. W związku z tym nie ma zagrożenia, że w SP1 przestanie istnieć jakikolwiek oddział. W związku z tą zmianą nie było protestów, owszem, pojawiły się pojedyncze głosy sprzeciwu, ale ucichły, gdy rodzice pojechali do szkoły w Bełcznej i zobaczyli w jakich warunkach ich dzieci będą się uczyły. Większość mieszkańców Bełcznej wyraża zgodę na to, aby dzieci z Prusinowa i Worowa uczęszczały do ich szkoły – wyjaśniał wiceburmistrz.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał Leszek Olizarczyk, przedstawiciel Rady Rodziców i Rady Szkoły w SP 1.

- Projekt zmian obwodów szkół w naszej gminie zakłada, że zostaną przesunięte obwody i z SP1 zostaną włączone do SP w Bełcznej. Pan burmistrz powiedział, że były konsultacje z rodzicami. Ale jak państwo zauważacie, gdy z jednej strony są zabierane dzieci, z drugiej strony są dodawane, to powstają

dwie strony tego manewru. Konsultacje odbyły się tylko z rodzicami dzieci, które będą ze Szkoły Podstawowej nr 1 zabierane i z rodzicami Szkoły Podstawowej w Bełcznej. Nie było takich konsultacji z nami. My, rodzice, nie mieliśmy nawet możliwości zapoznania się z tym pomysłem. Dowiedzieliśmy się dopiero z publikacji prasowych. Szkoła w wyniku zmiany obwodu straci 29 dzieci. Jest tak, że rodzice mają często starsze dzieci w SP1 i młodsze, które będzie miało uczęszczać do Bełcznej. Przypuszczam, że rodzic nie będzie chciał posyłać jedno dziecko do Łobza, a drugie do Bełcznej i oboje da do Bełcznej. Dodatkowo z tych mieszkań socjalnych w Worowie dzieci również przejdą do Bełcznej, co daje 40. dzieci. To jest grubo ponad 10. proc. stanu uczniów Szkoły Podstawowej nr 1. Jeżeli państwo radni chcą zadowolić wszystkich, to czemu nie chcecie „zadawać” rodziców SP2? Nie jest naszą intencją blokowanie uchwały. Szkoła w Bełcznej powinna posiadać większy stan, aby funkcjonować. Czy nie powinno być tak, że w przypadku tak znaczącej i naglej utraty tylu uczniów nie powinna ta zmiana powodować solidarnej utraty uczniów wszystkich szkół? Czy nie da się przy okazji część ulic przesunąć do obwodu SP nr 1? To nie wymaga takiego nakładu pracy. Nasza wstępna analiza wykazała, że dzieci mieszkające przy ul. Bema chodzą do SP2, to samo przy ul. Szkolnej, choć ulica nosi nazwę od SP1. Może więc ten kwadrat ulic: Bema, Kościelna, Głowackiego i Szkolną przyłączyć do obwodu SP1? Kilkanaście lat temu SP1 była szkołą gminną i miała obowiązek zrzeszać tylko uczniów z terenu gminy, ale od kilkunastu lat jest szkołą podstawową i powinna na takich samych prawach zrzeszać uczniów miejskich i wiejskich – powiedział.

Z tym nie zgodził się wicebur-

mistrz Kabat, który wyjaśnił, że przeprowadził bardzo szczegółową analizę, która wykazała, że w obwodzie „Jedynki” jest więcej urodzeń, niż w obwodzie „Dwójki”. Dodatkowo, że względu na kubaturę obiektu, SP1 zawsze będzie miała mniej uczniów, niż SP2. Zauważył, że taki ruch mógłby spowodować konieczność nauczania na zmiany w SP1, gdy w SP2 byłyby puste sale.

- Nie widzę zagrożenia, ilość oddziałów zostanie, zmniejszy się tylko liczba uczniów w klasie. Cieszyłbym się bardzo, gdyby dziecko chodziło do klasy, gdzie jest mniejsza liczba uczniów, niż do klasy, gdzie jest 30. Każdy nauczyciel twierdzi, że lepiej jest uczyć w klasie, gdzie jest dwudziestu kilku uczniów. Nie mówię, że ta uchwała jest definitywna. We wrześniu zawsze możemy przeanalizować sytuację i około stycznia i lutego podjąć nową uchwałę, przesuując do obwodu SP1 jakąś ulicę. Dzisiaj i tak dużo dzieci z obwodu SP nr 2 jest w SP1. - powiedział.

Anna Magdalan z kolei zaapelowała, aby obwodów nie traktować restrykcyjnie, by nie rozdzielać rodzeństwa.

W tym wypadku nie będzie takiej konieczności, bo wyboru będą mogli dokonywać rodzice.

Radni nie mieli obiekcji, tym bardziej, że obwody nigdy nie były restrykcyjne i dzieci uczęszczały z innych obwodów do różnych szkół.

W przerwie pojawiły się głosy, że głównym powodem dyskusji ze strony SP 1, była obawa nauczycieli o utratę nadgodzin. Inna rzecz, że na szkoły wiejskie jest podwójna subwencja, więc opłaca się, aby w takiej szkole uczyło się więcej dzieci, tym bardziej, że utrzymanie niemal pustych klas kosztuje. Gdzieś pomiędzy tym jest dobro dziecka, które ma większe możliwości nauki w klasie, w której jest mniej uczniów, pod warunkiem jednak, że poziom nauczania jest wysoki. mm

Agnieszki Wesołowskiej „Listy do nieszczęśliwych”

Refleksy? Ciekawsze są refleksje

(ŁOBEZ) Nasza łobzianka Agnieszka Wesołowska wydała trzeci tomik wierszy. Tydzień temu szef księgarni „Współczesna” pan Jerzy Mechliński zorganizował spotkanie z autorką i promocję jej tomiku.

Kultura w Łobzie jest uboga w twórców, dzieła i miłośników Pegaza, a potwierdzała to frekwencja – przybyło zaledwie kilka osób. Był Leon Zdanowicz, który odkrył talent Agnieszki i wypromował ją wydając jej pierwszy zbiorek wierszy pod szyldem wydawanego kwartalnika Łabuź. Widać było, że lata spędzone na rozmowach z Leonem wywarły na niej znaczący wpływ nie tylko literacki, ale i zbudowały jakąś duchową zależność między nimi.

Z Łobza Agnieszka przeniosła się do Krakowa, gdzie obecnie znalazła pracę w jednym z wydawnictw. Czy to znaczy, że na trwałe wybrała drogę bycia w światku literackim? Chyba zbyt wcześnie, by to wyrokować. Dlaczego? Wydaje się, że Agnieszka wciąż szuka swojego miejsca, a potwierdzają to jej najnowszy tomik „Ars vitae Listy do nieszczęśliwych”.

Tomik wydała Oficyna Wydawnicza Atut z Wrocławia (2008), a wstępem opatrzył go prof. Jerzy Jarzębski. Przeczytała go obecnym na spotkaniu w księgarni polonistka z gimnazjum Joanna Marek. Wydanie wsparły finansowo starostwo i urząd miejski w Łobzie.

Kierując się tytułem *Ars vitae* – sztuka życia, sięgający po tomiki „nieszczęśliwi” być może oczekiwaliby jakiegoś poetyckiego wsparcia i przybliżenia – na czym sztuka życia polega. Zawiodą się. Już piszący wstęp prof. Jarzębski miał trudności z odczytaniem przesłania wierszy autorki; „Wynika to z pozornego braku logiki w obrazowaniu i poetyckim wywodzie, z nagromadzenia słów i wizji, których zasada spójności jest czasami niepojmowalna”. Poszukuje usilnie jakiegoś klucza do jej poezji, pytając – „Czy mamy szansę doprowadzić do jednoznaczności odczytania wierszy?” i odpowiada – „Ależ skąd! Te obrazy i sensory muszą pozostać jakby w połowie zanurzone w mroku, niejasne (może i dla samej autorki?)”.


Podzielałam te uwagi i wydaję mi się, że te wiersze są cały czas próbami stylistycznymi Agnieszki, która jednak musi najpierw rozwiązać dylemat – co chce innym powiedzieć od siebie. Narazie skupia się na refleksjach. Mam nadzieję, że dojdzie na swojej drodze również do refleksji, przechodząc od własnych imaginacji do dialogu z drugim człowiekiem i światem, bo to są najciekawsze obszary w kulturze.


KAR




50/50
KREDYT

2009
ROCZNIK





JUŻ OD 31700 PLN*



JUŻ OD 27650 PLN*

Toyota Auris czy Toyota Corolla?
Nieważne, którą wybierzesz,
pół ceny płacisz teraz, drugie pół za rok.


Today
Tomorrow
Toyota

www.toyota.pl

Infolinia: 0 801 20 20 20
koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora

*Polowa ceny samochodu wpłacona przy zakupie – o szczegóły i warunki prosimy zapytać doradcę w salonie. Auris – zużycie paliwa i emisja CO₂ (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: od 4,9 do 6,5 l/100 km (cykl mieszany) i od 129 do 164 g/km. Corolla – zużycie paliwa i emisja CO₂ (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji auta: od 4,6 do 6,4 l/100 km (cykl mieszany) i od 122 do 150 g/km. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard
salon tel. 091 39 25 700
serwis tel. 091 39 25 702



e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Podziękują wodociągom

Prezes PWiK wyszedł z sali trzaskając drzwiami

(ŁOBEZ). Podczas obrad komisji budżetowej, jaka miała miejsce w miniony piątek, prezes PWiK wyszedł z sali konferencyjnej trzaskając drzwiami. Radni mieli dużo pytań i wątpliwości, a mało konkretnych odpowiedzi. Mimo próśb nie otrzymali od spółki dokumentów, zasłaniając się tajemnicą handlową. W związku z tym radni nie przyjęli taryf, usprawiedliwiając się niepełnymi danymi.



Zgodnie z proponowanymi taryfami opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków w tym roku gospodarstwa domowe, odbiorcy przemysłowi, pozostali odbiorcy, mieliby płacić 2,34 zł m./sześć. netto, czyli 2,50 zł m./sześć. brutto (w roku ubiegłym 2,28 i 2,44 zł).

Gospodarstwa domowe, odbiorcy przemysłowi i pozostali odbiorcy za ścieki mieliby zapłacić 3,74 zł m./sześć. netto, i 4 zł m./sześć. brutto (w roku ubiegłym 2,80 i 3 zł).

Gospodarstwa domowe, odbiorcy przemysłowi i pozostali odbiorcy, stawka opłaty abonamentowej za usługę odczytu wodomierza przy punkcie czerpalnym wody w budynku wielolokalowym (lub wodomierza „lokalowego”) ma wynosić 3,40 zł/miesiąc netto, 3,64 zł/miesiąc brutto (w ubr. - 3,49 i 3,73 zł).

Trochę zmian w opłatach

Na terenie gminy Łobez działalność gospodarczą w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków prowadzi Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łobzie.

Przedsiębiorstwo zaproponowało, aby w taryfach występowała stawka abonamentowa za usługę odczytu wodomierza przy punkcie czerpalnym wody w budynku wielolokalowym (lub wodomierza „lokalowego”) w rozliczeniu miesięcz-

nym. Przedsiębiorstwo zrezygnowało z umieszczenia w taryfach odrębnej opłaty za odczyt wodomierza wody bezpowrotnie zużytej, ze względu na fakt, że opłaty te były pobierane tylko dwa razy w roku (łącznie 633 opłat), a wpływy z tego tytułu wyniosły 2.209 zł.

Plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych na terenie miasta i gminy Łobez realizowany przez PWiK zakładał w roku 2009 nakłady inwestycyjne w wysokości: urządzenia wodociągowe – 85 tys. zł, urządzenia kanalizacyjne – 28 tys. zł. Jednak burmistrz Łobza stanął na stanowisku, by rozwój i modernizacja urządzeń wodociągowych na terenie miasta i gminy realizowany był bezpośrednio z budżetu gminy. Rada Miejska w Łobzie 29 stycznia 2009 r. przyjęła, że nakłady inwestycyjne ujęte w taryfach 2009 będą dotyczyć tylko urządzeń kanalizacyjnych w kwocie 28 tys. zł.

Burmistrz Łobza skorygował przedłożony wniosek taryfowy poprzez zmniejszenie kosztów przypisanych do wody o 85 tys. zł. Na skutek tego cena brutto 1 m./sześć. wody z proponowanej przez przedsiębiorstwo wysokości 2,70 zł, zmalała do 2,51 zł.

Zawyżone taryfy?

Kontrolę wniosku taryfowego przeprowadzili pracownicy Urzędu Miejskiego w dniach 9-10 lutego. Mimo tego, podczas komisji budżetowej, radni mieli wiele zastrzeżeń zarówno do przedsiębiorstwa, jak i urzędników Urzędu Miejskiego oraz burmistrza.

Radni stanęli na stanowisku, że nie ma żadnego uzasadnienia, aby w koszty ogólnozakładowe włączać 5,5 etatu. Ich zdaniem pół etatu należy przenieść do kosztów, jakie spółka prowadzi w ramach działalności własnej. Jak zauważono - tam zostaje jedynie pół etatu; zdaniem radnych powinien być przynajmniej jeden.

- Powinno się 66.508, 62 zł wyłączyć z kosztów ogólnozakładowych, z wynagrodzeń. Równocześnie z kosztów ogólnozakładowych sugerujemy, by wyłączyć 11.810 zł, są to koszty, które wynikły w zeszłym roku w styczniu. Prosimy panią Ciechańską, żeby poprosiła o informacje od spółki, co było w miesiącu styczniu. Takich informacji nie otrzymaliśmy, jako niemożliwą do rozdzielania w kosztach – powiedziała przewodnicząca komisji rewizyjnej Helena Szewmer.

Skoro spółka nie potrafiła rozliczyć się z nadwyżki kosztów styczniowych, radni postanowili wyłączyć ją z kosztów ogólnozakładowych, mających wpływ na wysokość taryf za wodę i ścieki.

Przedsiębiorstwo zamierzało również zmniejszyć produkcję wody, zwiększając jednocześnie koszty, co w konsekwencji dałoby taką samą kwotę za mniejszą ilość wody. Radni nie widzieli celowości takiej zmiany i zaproponowali, aby pozostawić produkcję wody na ze-

szlorocznym poziomie. Zauważyli, że taryfy są nadmiernie obciążone. Kolejną pozycją, którą radni dokładnie przeanalizowali były koszty za ciągniki.

Radna Krystyna Bogucka, zwracając się do burmistrzów powiedziała:

– Przeglądaliśmy wasz protokół z weryfikacji taryf. Nie zwracacie uwagi na podstawowe rzeczy, poniesione koszty podzielone przez ilość sprzedaży jednostek, jako nie odpowiadają w danych miesiącach.

Koszty transportu za rok 2007, na bazie których planowane są koszty do taryf, są elegancko zrobione z podaniem kosztów itd. I np. koszt – 1 godz. pracy ciągnika, z tego wynosiła 14,73 zł, na dzisiaj mamy 28x102,6. Podczas pracy w komisjach spieraliśmy się mocno o fakt, że godzina zegarowa nie równa się motogodzinie. Prosiłam pana burmistrza, by przyjął to. W protokole doczytałam że ciągnik pracował 1157 godzin, motogodzin 820 – sprawa, która budziła wątpliwości przez kilka posiedzeń. Skoro firma proponuje nam 28 zł za jedną godzinę pracy ciągnika bez wynagrodzenia, a z wynagrodzeniem 32,27 zł, to zastanawiam się panie burmistrzu dlaczego pan z tego nie skorzystał. Jest to różnica tylko 2,60 zł. Kiedy podzieliłam wartość kosztów przez jednostki analogicznie z wynagrodzeniem wychodzi mi koszt pracy ciągnika 16,73 zł bez wynagrodzenia. Jest to najbardziej prawdopodobne w stosunku do taryf roku

za współpracę?

ubiegłego, bo było 14,73 zł. I to nie budzi wątpliwości. Podstawowy koszt stanowi paliwo. W kalkulacji, gdzie są bez wynagrodzenia mamy zupełnie inne jednostki, niż z wynagrodzeniem. Dlaczego tu nie sprawdziliście tego dokładnie? Należałoby sprawdzić, dlaczego jest taka różnica między wykonanym w zeszłym roku a planowanym kosztem z tego roku itd. To jest najważniejsza sprawa – powiedziała radna.

Odnosnie ciągników wątpliwości miał również radny Urbański.

– Skalkulowaliśmy koszty ciągników. Wymiana opon, to koszt 4 tys. zł! No ludzie, dlaczego 4 tysiące, skoro gwarancja jest na dwa lata, jeśli chodzi o opony do ciągników? Koszty ciągnika wpływają również na cenę wody – powiedział.

Nie mam zamiaru się denerwować i wysłuchiwać, że Misiun sobie jakąś tam firmę buduje.

Na tym delikatności wobec spółki skończyły się. Głos zabrał radny Henryk Stankiewicz, który w swojej emocjonalnej wypowiedzi zarzucił spółce, że ta niezgodnie z prawem broni radnym dostępu do dokumentów, a z tych co przedstawia, niewiele wynika.

– Mogę pokazać wam wniosek taryfowy z innej spółki, gdzie wszystkie koszty są wyliczone co do złotówki. Do wniosku powinny być dołączone dokumenty, na co te pieniądze idą. Pisze mi się tutaj, że koszty transportu, to ciągnik, koparka... Ile który sprzęt kosztuje? 62 tys. zł, to nie są żarty, żeby takie pieniądze wydawać. Pytałem panią z NIK-u i ona powiedziała, że radni, a szczególnie komisja rewizyjna, mają prawo otrzymać wszystkie dokumenty związane z zaopatrzeniem w wodę i odprowadzaniem ścieków, a zakład takie dokumenty musi im udostępnić. Jeszcze raz napiszę do NIK-u, żeby mi to potwierdzili na piśmie. Nie może tak być, że nie wiemy na czym stoimy. Jest jedyna okazja w tym roku, żeby właśnie te wszystkie sprawy wyprostować. Panie burmistrzu – proszę od nich to wyegzekwować. Jeśli nie będą chcieli z nami współpracować, ja bym proponował panie burmistrzu podziękować za współpracę i pomyśleć o rozwiązaniu tego problemu w jakiś inny sposób. Musi to być zrobione uczciwie, ja nie mam



zamiaru się denerwować i wysłuchiwać, że Misiun sobie jakąś tam firmę buduje. Niech sobie buduje, tylko niech buduje to uczciwie.

Aby zachachmęcić

W sukurs radnemu poszła H. Szewmer, która zwróciła uwagę, że przy wyborze łobeskiej spółki założono, że warto mieć własnego producenta, własne podatki i zatrudnionych ludzi z własnego terenu.

– Tym się sugerowaliśmy, dając propozycję zawierania umowy z tą samą firmą, która jest. Jednak w sprawach rozrachunku nic nie zrobiła. Liczyliśmy na to, że od tego roku wszystkie zawierane umowy i kalkulacje będą bardziej szczegółowe, jaśniejsze i bardziej przemawiające do wszystkich. Okazuje się, że one są na tyle czytelne na ile trzeba, by to zachachmęcić, używam tego słowa z pełną świadomością. Dlatego że informacje, które w ubiegłym roku były zdecydowanie jasne, w tym roku są pominięte zupełnie milczeniem, żeby się niczego dokładnie nie dopatrzeć. Gdy w kosztach ogólnozakładowych potrzebujemy wiedzieć dokładnie dlaczego one są takie wysokie w jednym tylko miesiącu – styczniu ub. roku, kiedy są wyższe od średniej przeciętnej kosztów, a wiadomo, że koszty są mniej więcej stabilne. Przeglądaliśmy informacje za okres trzech lat, nie ma zbyt wielki różnic na przełomie tego okresu. W 2007 roku wynosiły one w granicach 32 tys. zł miesięcznie, w ubiegłym roku 35 tys. zł. W jednym miesiącu wypadło 48 tys. zł. Na nasze pytanie o przyczynę tak wysokich kosztów otrzymujemy informację z PWiK, że żadnych danych szczegółowych nie

dostaniemy. Pytam się dlaczego? Co to jest za tajemnica handlowa? Jaką my tajemnicę handlową chcemy sprzedać? Są to koszty, które w 70. procentach dotyczą wody i kanalizacji, czyli są to koszty, które w niewielkiej mierze dotyczą spółki. Są to koszty, które są podstawą, wchodzi do wniosku taryfowego i musimy mieć do nich wgląd od początku do końca. Tajemnica handlowa nie polega na tym, żeby nie udostępniać dokumentów. My mamy mieć rzetelne, czyste informacje – powiedziała.

Radni zwrócili również uwagę na fakt, iż w żaden sposób nie byli w stanie doliczyć się ile osób i kto przyporządkowany jest do wodociągów, do kanalizacji, a kto - do opłaty abonamentowej.

Na której wersji pracujemy?

Radna Bogucka zauważyła, że nieelegancko jest, gdy pracownik Urzędu nie potrafi odpowiedzieć komisji na podstawowe pytania.

– Przez trzy lata robiłam analizę. W 2007 roku byłam u pana burmistrza z wyliczeniami poprzednich trzech lat i pokazywałam jaki wskaźnik powinien być naliczany do wody. Pan wie co mi pan wtedy powiedział – było mi bardzo przykro panie burmistrzu. Proszę się nie zadawać tym, że w protokole mam napisane że 125 zł wychodzi cena za roboczogodzinę koparki, a my mamy policzone po 95 zł. To żadne zadowolenie, bo jeżeli w danym miesiącu jest praca koparki 37 godzin, a koszt 34 tys. zł, (918 zł/h) to mnie przeraża i nie chcę o tym dyskutować, ale to się znajduje w pana protokole sporządzonym przez pana pracowników. Taka jest prawda – powiedziała radna.

Radny Leszek Gajda zauważył, że od poprzedniej kadencji filozofia przedsiębiorstwa nie bardzo się zmieniła.

– Gdybym był przedstawicielem spółki nie patrzyłbym na ustawy o rachunkowości. Sporządziłbym jasne, przejrzyste zestawienie. Wiadomo, że wymogi formalne są określone, ale trzeba mieć coś ponadto, żebyśmy tutaj nie mieli powodów do dyskusji. To nie jest tak, że za wszelką cenę chcemy zaniżyć sztucznie ceny wody i ścieków i zmniejszyć dochody spółki, ale żeby było to jasne i zrozumiałe dla każdego. Powinno dać to do myślenia, skoro taryfy nie zostają zatwierdzone przez radę, wchodzi. Jest to jakiś sygnał, że coś jest nie tak – powiedział radny.

Radna Bogucka dodała, że wprowadzie są ściśle określone godziny pracy na ciągniku, jednak nigdzie nie jest określone ile z tych godzin kierowca zatrudniony w taryfach przepracował na rzecz wodociągów.

Po uwagach ze strony radnych głos zabrał prezes Józef Misiun, jednak jego wyjaśnienia niewiele wniosły. Tłumaczył, że trudno polemizować nie mając przed sobą dokumentów.

– W latach ubiegłych transport był po kosztach, nie było awarii, nie było kosztów, stawka wynosiła więc 12 - 14 zł. Pamiętajmy, to nie są ciągniki spod igły. Co do opon - są dwa ciągniki i przyczepa, to jest 16 opon – wyjaśniał.

Radna Bogucka jednak dopytywała - w jaki sposób wszystko spółce pasuje, skoro ciągnik zużywa 5 litrów paliwa co już daje 20 zł, a prezes podaje 14 zł. Radny Gajda z kolei zauważył, że w kalkulacji jest zawarty koszt tylko jednego ciągnika i przyczepy, a nie dwóch.

Na pytania radnych odpowiedzi nie udzieliła również księgowa PWiK, która stwierdziła, że nie wie, na której z przedstawionych przez nią wersji pracuje rada. Radna Szewmer dodała, że miały miejsce negocjacje, a ich wyniki nie zostały zawarte w kosztach do taryf.

Podsumowaniem dyskusji były słowa radnego H. Stankiewicza, który stwierdził, że nie ma co dyskutować ze spółką, jeśli rada nie otrzymuje wszystkich dokumentów, których potrzebuje.

W konsekwencji przeciwko projektowi głosowało czterech radnych, taka sama liczba rajców wstrzymała się od głosu, za przyjęciem nie głosował nikt. mm

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

PRACA

Łobez

Salon fryzjerski „SHOCK” Łobez ul. Kraszewskiego 30/2 zatrudni fryzjera/fryzjerkę. Tel. 600 494 903.

Malowanie, montaż paneli podłogowych i inne drobne naprawy wykona „Złota Rączka”, tel. 91 39 22 783, 784 79 22 70.

Firma Trójka z Węgorzyna zatrudni przedstawiciela handlowego. Tel. 601 930 220.

Zaopiekuję się od zaraz dwojgiem dzieci. Tel. 607 478 332.

Inspektor ochrony przeciwpożarowej poszukuje pracy w dowolnym zakresie - tel. 880 617 293.

Gryfice

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

INNE

Region

Kupie stare dokumenty, karty pocztowe, widokówki i inne. Tel. 508 262 927, 091 387 33 11.

Sprzedam przyczepę D-46, podwójne burty, stan dobry; siewnik do zboża POZNANIAK – stan dobry; rozsiewacz nawozu – stan dobry; śrutownik do zboża bijakowy – stan dobry. Tel. 660 010 540.

Sprzedam laptopa HP Compaq nx7400, bogate oprogramowanie oryginalne, cena 2300 zł, tel. 605 522 340.

Kupię antyki, militaria i inne starocię. Tel. 501 126 109.

Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

Łobez

Sprzedam drzwi garażowe, dwuskrzydłowe ocieplone. wymiary 210 x 210, cena 400 zł. Tel. 604 99 77 41.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez, ul. Warcisława 2. (kierunek na Dalno) Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Budowałeś dom? Remontowałeś po 1 maja 2004 r mieszkanie? Odzyskaj VAT od zakupionych materiałów budowlanych. Potrzebujesz pomocy? Dzwoń 609 221 664.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

Wynajmę lokal na biuro, sklep, w centrum Łobza, 50 mkw., telefon, ogrzewanie gazowe. Tel. 607 129 365.

Wynajmę pomieszczenie już od 100 zł/mkw., Radowo Małe. Tel. 604 997 741.

Sprzedam 4 ha Łobez - Unimie. Tel. 609 311 340.

Sprzedam działkę budowlaną, Łobez, przy Szymanowskiego, uzbrojona. Tel. 091 397 63 35, 517 401 635.

Sprzedam lokal o pow. 16 mkw. w centrum Łobza, przy ul. Niepodległości. Cena do uzgodnienia. Tel. 505 721 688, 091 397 30 56.

Sprzedam garaż murowany. Węgorzyna, ul. 3 Maja. 12.800 zł. Tel. 608 813 947.

Sprzedam górę domku dwurodzinnego, pow. 100 mkw. z garażem oraz działką rekreacyjną (ul. M. Kopnickiej). Cena 290 tys. (do negocjacji). Tel. 600 248 907.

Sprzedam działkę budowlaną – rolną 3500 mkw. w Rogowie z dościem do rzeki. Możliwość zrobienia stawów. Tel. 091 397 84 51.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną, 602 mkw. w Łobzie ul. Czycibora 2. Cena 56 tys. zł. Tel. 0 600 295 316 lub 0 666 839 356.

Wynajmę pomieszczenia na działalność gospodarczą w Radowie Małym. Tel. 604 997 741.

Sprzedam dom z działką 1001 mkw. w Łobzie przy ul. Pomorskiej 7. Tel. 091 563 70 18, 697 423 434, 00 491 762 416 87 78.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

Gryfice

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 1425 mkw. z pełnym uzbrojeniem w działce, z pozwoleniem na budowę lub bez - Trzebiatów 10 km od morza. Cena 165 zł za mkw. - do uzgodnienia. Tel. 511 713 435.

Wydzierżawię lokal handlowy o pow. 63 mkw. w Gryficach przy ul. 11 Listopada 1A. Tel. 501 779 085.

NIERUCHOMOŚCI

Drawsko

Sprzedam działki budowlane 53 a i 32a w Zagoździe – przy trasie Łobez – Drawsko (przy hydroforni). Tel. 692 173 708.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność, gabinet, biuro. Lokal położony na ul. Mirosławieckiej 38, teren byłego POMu, obok Stacja Kontroli Pojazdów. 45 mkw., 2,8 mkw. ubikacja, miejsce parkingowe. Kontakt: 094 - 36 71543 lub 694476882.

Region

Sprzedam ziemię w Prusinowie, prawie 1 ha. Tel. 066 1061 815.

Stawoborze – działki budowlane z dogodnym dojazdem, blisko media - sprzedam. Tel. 665 250 185 lub 032 223 19 63.

MOTORYZACJA

Łobez

Sprzedam Forda Mondeo r. 96, Volvo V70 r. 99. Tel. 506 272 584.

Sprzedam samochód osobowy LAND ROVER FREELANDER 2006 R., poj. 1,8, benzyna, przebieg i rej. Do kwietnia 2009 r. + dodatkowa skrzynia biegów. Tel. 091 397 48 86.

Drawsko

Sprzedam VOLVO 340 po kapitalnym remoncie – z braku kierowcy. Tel. 696 972 337.

Region

Sprzedam tanio Fiata 126 p, r. pr. 1997, stan dobry. Tel. 091 384 20 05.

Sprzedam Opel Vectra c kombi 12.2004, 120800km, nowe: kompl. rozrząd, klocki i tarcze hamulcowe przód i tył, oleje i filtry, cena 42100 zł, Tel. 605 522 340

Sprzedam opony zimowe 195/65/R15 4 szt. Bardzo mało używane, cena 670,00 zł. Tel. 605 522 340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

MIESZKANIA

Łobez

Sprzedam kawalerkę w Węgorzynie, 37,9 mkw., pokój, kuchnia, łazienka, ogrzewanie gazowe. Tel. 785 420 682.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Resku w starym budownictwie, 53 mkw. Kontakt z panem Piotrem - tel. 665 483 052.

Sprzedam mieszkanie własnościowe - Łobez H. Sawickiej. Tel. 091 397 60 54.

Sprzedam mieszkanie na ul. Orzeszkowej o pow. 36 mkw. (2 pokoje), po kapitalnym remoncie wraz zabudową kuchni, przedpokoju i szafą w sypialni. Cena 120 tys. zł. Tel. 501 520 406.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Łobzie, II piętro. Tel. 091 397 40 28.

Sprzedam mieszkanie 46 mkw., 2 pokoje z kuchnią po kapitalnym remoncie w centrum Łobza. Tel. 602 200 002, 604 080 908.

Sprzedam mieszkanie w centrum Łobza (I piętro, 33 mkw., 2 pokoje), 113 tys. zł. Tel. 606 613 249.

Sprzedam mieszkanie w Łobzie, 80 mkw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, pom. gospodarcze, parter z dużym tarasem, całość ogrodzona, własne ogrzewanie gazowe. Tel. 886 631 138.

Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe, pow. 64 mkw. w Łobzie na ul. Orzeszkowej. Tel. 792 965 997.

Sprzedam mieszkanie 112 mkw., cena za 1 mkw. 1.600,00 zł. Tel. 517 456 107.

Sprzedam mieszkanie do częściowego remontu, 2 pokoje, kuchnia, łazienka – Dobra ul. Armii Krajowej 3/2. Tel. 091 391 48 39, 667 567 631.

Sprzedam mieszkanie 35 mkw. w Łobzie. Tel. 661 374 570.

Sprzedam na działalność handlowo – usługową lub temu podobne mieszkanie w ścisłym centrum Łobza – parter 48,3 mkw., piętro 25,43 mkw. z pomieszczeniami gospodarczymi, udziałem w gruncie ok. 74% w starym budownictwie. Tel. 509 239 374.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Resku o pow. 53 mkw., 2 pok., kuchnia, łazienka z wc, garaż, piwnica i strych. Cena do uzgodnienia. Tel. 665 483 052.

Pilnie poszukuje mieszkania 1 lub 2-pokojowego w Łobzie. Tel. 661 108 757 po godz. 17.

Mieszkanie własnościowe bezczynszowe, 3 pokojowe, 66 mkw., I piętro w bloku w Lesięcinie, 8 km od Łobza sprzedam. Tel. 504 091 593.

Mieszkanie 3 pok. w Unimiu, 67 mkw., beczynszowe, po remoncie + garaż 40 mkw. Cena 125 tys. do uzgodnienia. Tel. 887 256 755.

Polska sondażowa odmiana: męża, stanu i okrągłego stołu

KTO ZA DZIADKA MA J. PIŁSUDSKIEGO, A KTO KOGOŚ ZUPEŁNIE INNEGO?

POŁĄCZYLI SIĘ W USA DZIĘKI FUNDACJI

Bywałem blisko pewnego rodzaju osobników, którym nasz kraj, biorąc pod uwagę ostatnie dwadzieścia lat, sporo zawdzięcza. Co to zaś takiego, to - zawdzięcza, to do dzisiaj na ten temat są tylko dyskusje, zgrabnie sterowane lub wyciszane, i nikt z nich niczego się nie dowiaduje. Osobnicy ci, a i osobniczki, to stypendyści pewnej fundacji amerykańskiej, która starannie wyselekcjonowanej młodzieży polskiej, tylko czerwonej, organizowała w USA sówicie opłacane studia, które przygotowywały do przejścia tu w kraju na miejscu wszystkiego, co się tylko da. Pierwszy raz o tym zamierzeniu słyszałem od młodego człowieka, którego dziewczyna akurat tego rodzaju studia w USA kończyła, ale nie miała absolutnie żadnego zamiaru powrotu do kraju, by tu cokolwiek przejmować. Tak się jej spodobały USA. Jej chłopak, tu wytypowany do studiów opłacanych przez fundację amerykańską, powziął zamiar, by dołączyć do dziewczyny na terytorium USA i się z nią węzłem połączyć, i na stałe już tam pozostać. Od tamtych lat już o nim nie słyszałem. Amen.

W POSZUKIWANIU STRACONEGO PAŃSTWA

Słyszę o innych stypendystach fundacji. To są nazwiska absolutnie z pierwszych stron dzisiejszej polityki. Ale, tylko czerwoni. Młodzież normalna, polska, na studia opłacane przez tę fundację się nie łąpała, bo sporządzanie list siłą rzeczy leżało w rękach tylko czerwonych.

Pierwsze z brzegu nazwisko tych studentów, to Aleksander Kwaśniewski, który, jak widać, nie tylko w Moskwie ukończył szkołę wywiadowczo-dziennikarską, ale i na nauki amerykańskie też się łąpał. Ciekawe, jako człowiek kogo? Czyj? Oto pytanie. Co prawda potem super szpieg Zacharski na łamach prasy polskiej postawił przysłowiową kropkę nad „i”, dodając do Kwacha jeszcze Millera i Oleksego, ale tego rodzaju rewelacje w Polsce kompletnie na nikim nie robią wrażenia, gdyż, gdyby robiły, to trzeba by się wszystkim zająć. A na to Polska sił nie ma, bo - jak twierdzi tu już bardzo wielu odpowiedzialnych ludzi - Polska znów nie ma swego państwa. Rozmontowano je.

Ostatnim bastionem tego byłego terytorium, w zamiarach państwowe-

go, jest wszelka energetyka, w tym linie przesyłowe, które są już przygotowywane pod młotek. Zemke na dobitkę otwarcie twierdzi, że komisja sejmowa w sprawie Olewnika niczego nie pokaże, bo wszystko zostanie ukryte za formułami państwowych tajemnic. Widać, jakieś państwo tu jednak jest. Jakie?

Szkolenie Kwacha w USA w Polsce zaowocowało wysłaniem polskich żołnierzy do Iraku, jak się okazuje - za frajer. Zgódźmy się, że na przykład Roman Giertych, nawet po studiach w USA, aż na tak heroiczny czyn pomocy USA by nie poszedł. Dlatego wyszedł z Sejmu. I żaden to teraz mąż stanu, a Kwach tak.

NA STANIE TYLKO MĘŻOWIE STANU

Jerzy Szmajdziński, bez studiów w USA, nie dokonałby zakupu F 111, a całą pewnością uczyniłby tego Andrzej Lepper, który zryw ku Polsce teraz przypląca zgrabnie pomysłanymi aferami i aferkami. O Klewkach jakoś już się nie wspomina, bo szykuje się, że jakichś tam więźniów gościć jednak możemy. Zamiast tarczy antyrakietowej?

Napomykam o tym wszystkim, gdyż akurat w dniu najfatalniejszego kursu złotówki (ciągle jeszcze waluta), tubylcze media poinformowały, że mężem stanu Polski (już bez państwa?) jest Donald Tusk. Po piętach deptają mu wspólnym płasem Wałęsa i Kwaśniewski z lewą nogą odbudowaną przez Wałęsę właśnie. A drugą w ledźwiowej pomroczności bagażnikowej. Owa para niegdyś, wydawało się, ideologicznie różna, wedle sondażu jest poprzedzana przez męża stanu - Donalda Tuska. Ten zaś najbardziej zasłynął udziałem w obalaniu jedyne, jak dotąd, po wiadomym roku, rządu polskiego; teamu mecenasa Jana Olszewskiego. I tak nie tylko, że tamten rząd został obalony, to na dobitkę znakomicie udało się później rozmontowanie państwa polskiego na potrzeby zewnętrzne, aż do tego stopnia, że gospodarki polskiej nie można wesprzeć solidnym zastrzykiem gotówki, bo to nie jest polska gospodarka, i ewentualne zyski też nie będą jej. Identycznie jest z bankami. Teraz jeszcze plus opcje walutowe.

OPCJE WALUTOWE JAK GWÓD-D. DO TRUMNY

Determinacja Waldemara

Pawlaka w sprawie opcji walutowych jest chyba najbardziej poddyktowana tym, że wicepremier zdał sobie sprawę, co krajowi narobił też biorąc udział w obalaniu rządu Jana Olszewskiego. Tusk zaś nadal idzie w zaparte niesiony szerokim oddechem sondażowym. Dzisiaj widać - jest już na wszystko za późno, bo banki przecież obce dokładnie zawsze wiedziały, po co i w jakich celach montowały się na terytorium niegdyś jeszcze państwa polskiego. Identycznie jest z wielkimi przedsiębiorstwami. Tego rodzaju technik na stypendium w USA naszych stypendystów uczono przede wszystkim, ale - przypomnijmy - stypendystów starannie wyselekcjonowanych.

Obcięto dotacje budżetowe dla zbrojeniówki, niechcący podając, że i te zakłady nie są dawno nasze. Najważniejsze należą do spółek amerykańskich. Gdyby rząd rzucił tam pieniądze, natychmiast by ich tam nie było. Identycznie jest w obcych tu bankach, w otwartych funduszach emerytalnych, a najciekawsze mamy też „jak w banku”, bo jeszcze przed nami.

W tego rodzaju sytuacji zdolni pijarowcy rzucają pozostałościom po narodzie do wyboru mężów stanu. Akurat, gdy złotówka na samym dniu. I pozostałości wybierają, a pijarowcy podają starannie skrojone wyniki, które wtłukują pozostałościom pewnego szczególnego rodzaju media. Tusk, Wałęsa, Kwaśniewski. Pierwszego uhonorujmy nazwiskiem mecenasa Jana Olszewskiego, drugiego Cenckiewiczem, trzeciego raportem szpiega Zacharskiego. Pozostają nam z tego równania pozostałości po narodzie, plus trzech mężów stanu, plus opcje walutowe, plus złotówka, ale już pod dnem.

CZY KIEDYKOLWIEK WEJDZIE DO NAS NATO ?

Kiedy Bronisław Geremek składał podpis pod wejściem Polski do NATO (kiedyż to wreszcie NATO wejdzie do Polski, jakoś do dziś doczekać się nie możemy), wielu akurat nie za bardzo odpowiadało, że to akurat ten człowiek składa taki podpis. Kilka tajemnic związanych z tym panem nie zostało rozwiązanych do dzisiaj, a do tego jeszcze zginął tragicznie, zaś przyczyny tragedii nie udało się wyjaśnić. Szko-

da, że do tej pory nie udało się dopilnować rzeczywistego wejścia Polski do NATO, militarnych inwestycji, itp. Coraz głośniej słychać pytania, na czym polega to, że my jesteśmy w NATO, skoro akurat likwidują nam przemysł zbrojeniowy. I nie wiadomo - mamy wreszcie jakąś armię, czy też nie?

CIĄG KU JEDNEJ POETYCE

O co w tym wszystkim chodzi? Proszę zauważyć, że dzisiaj w polityce Radia Maryja wypowiada się już wielu polityków, w tym wspomniany Waldemar Pawlak namawiający do kupowania polskich towarów. Napomykana rozgłośnia prosi o to Polaków już od bez mała dziesięciu lat. Aż tu dołączył nawet do niej koalicjant Platformy.

Próby wyrzucania poza wszelkie nawiasy Antoniego Macierewicza, mają też wszelkie cechy działania na zamówienie zewnętrzne. Rosji! Znamienny uczestnik ważnej śledczej komisji sejmowej, likwidator WSI, minister... A do tego pracy ku Polsce niepodległej, niespożyty, pełen wiary, że Polska może być, może się stać. Groszoroby budzą się zaniepokojone. Już? Znow? Co na to jego przeciwnicy? Wiadomo.

Coraz bardziej widać, że w polskiej polityce może być tylko groszorbiane pętaństwo. Sprzedajne. Byle tylko realizowało plan na Polskę podjęty gdzieś w świecie.

PACYNKA BEZ DOWODU OSOBISTEGO

Minister finansów, Rostowski, to pacynka w rękach Balcerowicza. To wiadomość z radia publicznego. Bo Balcerowicz Polsce nie odpuszczył. Teraz głosi, że kapitalizm nie upadł, a jeśli nawet, to on go uratuje. Pierwsza w tym ratunku będzie Polska. Jest szansa, że tym razem po kontroli NIK-u w ministerstwie Rostowskiego ta pacynka nawet bez Trybunału Stanu oddali się na powrót do Londynu. Pamiętają Państwo, przyjechał tu na ministra finansów, a nie miał nawet naszego Dowodu Osobistego. Nie miał. Bo kto, jak kto, ale on wie, że tu już żadnego państwa nie ma. Trzeba tylko pogasić światła.

KOMU SIĘ JESZCZE ŚNI?

Pętaństwo polityczne pływa na powierzchni tylko dlatego, że godzi się na realizowanie polityki innych

wobec nas wszystkich. I liczy – ile trzeba siły na jednego Polaka, gdy ten znów na wysokości sierpnia za tęskni za Polską. Czy starczy policji, wojska, ochron wszelakiego rodzaju, straży miejskich, itp. A jak nie starczy, to co? Moskwy nie ma, Unia nie wejdzie, bo już tu ciągle jest, USA za daleko, zresztą - wycofują się z tarczy, czyli są domówieni z Ruskimi? No, więc? Komu będzie się chciało jeszcze raz ruszyć na pętałów – mężów stanu teraz? Gremek mówił, że Polacy do demokracji nie dorośli. Mecenas Jan Olszewski zaś mawiał, że Polaków w granicach tego terytorium jest około dziesięciu procent. To super ważne rozpoznania. Trzeba przyjąć je jako prawdziwe i do roboty, do tęsknoty. Ale - nie do groszorbstwa. To już passe ...

WSTRZYMANO EMISJĘ AUDYCJI O OKRĄGŁYM STOLE

Dzisiejsi intelektualiści pierwszej wody, młodzieńcy naukowcy, dziennikarze, Okrągły Stół definiują w poetyce audycji Radia Maryja. Tak się łączą pokolenia. Po latach polska młodzież wybitna w badaniach historycznych dochodzi do prawd, które w Radiu Maryja są obecne od dawna. Znakomita audycja telewizyjna o Okrągłym Stole została zrealizowana przez Macieja Gdulę, socjologa - członka zespołu Krytyki Politycznej. SYSTEM09 to tytuł pięcioczęściowego cyklu dokumentalnego zrealizowanego w 20. rocznicę Okrągłego Stołu. Scenariusz i reżyseria: Andrzej Horubała i Wojciech Klata. Emisję odcinków w programie 2 TVP rozpoczęta w poprzednim tygodniu wstrzymano do marca. Dotychczasowe odcinki są dostępne na stronie www.system09.pl

Wszystkie drogi w dwadzieścia lat po Okrągłym Stole prowadzą do tego, że to było wielkie oszustwo zrealizowane na zlecenie wrogich nam wszystkim sił. Naczelnicy oszuści obecnie są podawani jako mężowie stanu wybrani tymi mężami przez Polaków. Reporter telewizyjny wykonujący propagandowy przekaz zakpił sobie z mocodawców i z mężów stanu za tło podawanej informacji mając warszawski Pomnik Marszałka Piłsudskiego. Każdy wie, że Marszałek nie był dziadkiem ani Tuska, ani Wałęsy, ani Kwaśniewskiego. Ale czymś dziadkiem nie tylko był, ale i jest. A to mąż stanu właśnie. Pytanie naszego czasu – czy przysłowiowe „cioty” mogą być mężami stanu? Wedle sondazy – mogą. W Polsce, ale w Polsce tylko pewnego rodzaju. I do czasu oczywiście.

Tadeusz Nosel

Kosmicznie w „Dwójce”



(ŁOBEZ). W miniony czwartek w Szkole Podstawowej nr 2 odbyły się uroczyste obchody święta patrona szkoły. Podczas obchodów Copernicusa połączono zabawę z nauką oraz... tłustym czwartkiem. Nie zabrakło gier i zabaw na terenie szkoły i poza nią.

Uczniowie podzieleni na grupy mieli do wykonania marsz zadaniowy w terenie, a po powrocie do szkoły na uczestników czekała Kosmiczna Grochówka.

Miłośnicy rysunku wzięli udział w konkursie plastycznym pod nazwą „Na Mlecznej Drodze”, a sportowcy w turnieju „Pierniczek - Koperniczek”. Na sali sportowej nie zabrakło emocji, a zawodnicy poszczególnych drużyn dopingowali się wzajemnie. Mimo ogromnych emocji na sali panowała dyscyplina, jak na sportowców przystało. Jako że był to tłusty czwartek, wychowawcy przygotowali dla swoich podopiecznych Marsjańskie Pączki. Na korytarzu nie zabrakło wystawy – oczywiście związanej z ciałami niebieskimi. Po mocnych wrażeniach można było spocząć w Kawiarence pod Gwiazdami, gdzie panie często-



wały uczniów słodkościami. Nie zapomniano również o miłośnikach rozwiązywania różnych zagadek, dla których przygotowano „Rozkosze Łamania Głowy”, czyli gry i zabawy logiczne.

Początkiem obchodów święta patrona był korowód, na czele którego szła orkiestra, a za nią uczniowie podzieleni według znaków zodiaków. Orkiestra zagrała jeszcze na pożegnanie na szkolnym korytarzu i... zostawiła uczniów SP2 z mnóstwem atrakcji i bardzo dobrym humorem. Następny Copernicus – za rok. mm

Po pierwsze – rzetelność

Nie wiem z jakich źródeł czerpał swoją wiedzę redaktor NTL, podpisujący się inicjałami (sc) ale wiem, że pisząc tekst pt.: „Sołtysi mają głos!” (NTL; 3.02.2009) wykazał się wyjątkową nierzetelnością, albo też niekompetencją lub złą wolą. Poinformował on bowiem czytelników, że radni Rady Miejskiej w Węgrzynie podjęli uchwałę umożliwiającą sołtysom zabieranie głosu w punkcie: interpelacje radnych. Z przedstawionej w gazecie relacji wynika, że za zmianą porządku głosowało 6. radnych, przeciw – 4., a 2. wstrzymało się od głosu. Otóż 6 głosów „za” to jest za mało, aby podjąć decyzję o zmianie porządku obrad. Dla tego celu niezbędna jest bezwzględna większość, a więc w tym przypadku 7. radnych. Zdziwienie budzi opisywana przez redaktora NTL radość sołtysów z powodu dokonanej jakoby zmiany porządku obrad, który przecież nie został zmieniony. Coś tu wyraźnie nie gra. Bardzo proste i jasne reguły podejmowania uchwał prowadzą do wniosku, że jedynym wytłumaczeniem tak nierzetelnej relacji z obrad mogła być wyłącznie zła wola.

Nawiasem mówiąc to jestem ogromnie zdumiony wrzawą, jaką od kilku już miesięcy, rozpętuje się wokół sprawy udziela-

nia głosu sołtysom przez przewodniczącą Rady Miejskiej w Węgrzynie. Prześledziłem szereg protokołów z obrad rady i muszę stwierdzić, że nie spotkałem przypadku, by przewodnicząca Kuźmińska nieumożliwiała sołtysom wypowiedzenia się w interesujących ich sprawach. Stało się wręcz coś przeciwnego. Przewodnicząca, jak przypuszczam, z własnej inicjatywy, do punktu: „interpelacje radnych”, którego treść i zakres reguluje §42, pkt 6 oraz § 44, pkt 3 Statutu Gminy, wprowadziła możliwość zabierania głosu przez sołtysów. Z tej niefortunnej decyzji, wykraczającej poza zapisy ujęte w Statucie, zmuszona była się wycofać, co dało przyczynek do niesłusznym ataków na jej osobę. Takie jest prawo, i taka jest konieczność. Zapewnienie radnym warunków dla niczym nie skrupowanego procesu podejmowania uchwał stanowiących prawo lokalne to podstawowy obowiązek przewodniczącego rady gminy, a w pewnym zakresie także i burmistrza. Należy przyjąć do wiadomości, że Rada Miejska jest suwerenem na terenie gminy, podejmującym decyzje w imieniu lokalnej społeczności. Prawo głosu w trakcie sesji mają jedynie radni na zasadach prawem określonych, a o udzieleniu głosu lub jego odebraniu decyduje prowadzący obrady. Ta zasada ma umożliwić radnym podejmowanie decyzji jedynie w oparciu o stosowne dla tego celu dokumenty oraz obiektywnie prezentowane rzeczowe argumenty. Mogą też w okre-

ślonych tematach wysłuchać sołtysów. Nie może być tak, by obrady gminnego parlamentu odbywały się pod presją zebranych na sali gości. Sesja nie może być otwartym zebraniem mieszkańców, nawet jeżeli oni pełnią funkcje sołtysów. To nie jest Hyde Park. Jestem przekonany, że komu jak komu, ale uczestnikom obrad węgorzyńskiego parlamentu tego tłumaczyć nie trzeba, bowiem wiele już w tej materii doświadczyli. Szkoda tylko, że niektórzy próbują podważać fundamenty gminnej demokracji, a Nowy Tygodnik Łobeski swoimi publikacjami wpisuje się w promowanie działań niezgodnych z prawem, i niedobrych dla rozwoju lokalnej demokracji. Sołtysi są bardzo ważnym elementem gminnego samorządu i jeżeli tylko chcą to mogą uczynić wiele dobrego dla swoich społeczności, tak jak na przykład sołtys Połchowa - Pan Józef Wojnarowski. Trzeba tylko chcieć. Nikt i nigdy nie zabraniał sołtysom wypowiedzenia się na sesjach Rady Miejskiej, ale we właściwym czasie. Przewidzianym dla tego celu punktem w porządku sesji od zawsze są: wolne wnioski i oświadczenia. To, że tego rodzaju prawidłowość nie wzbudza zachwyty radnych nie jest nowiną. Już 8 lat temu, w 2001 roku, sołtysi z terenu gminy Węgorzyno, skierowali na ręce Zbigniewa Sobczyka, ówczesnego przewodniczącego rady, petycję o umożliwienie im wypowiedzenia się w punkcie: interpelacje radnych. Nie wiem czy prze-

wodniczący Sobczyk taką zmianę do porządku obrad wprowadził, ale faktem jest, że taki zapis nie został ujęty ani w Statucie Gminy, ani też w porządku jakiegokolwiek sesji, w której miałem możliwość uczestniczyć.

W świetle powyższych faktów można powziąć przekonanie, że dzisiejsza „jazda” po decyzjach przewodniczącej i niektórych radnych jest ewidentną akcją mającą na celu zdyskredytowanie ich postaci w oczach mieszkańców gminy, pomimo tego, że fakty przemawiają na ich korzyść. W tej sytuacji można także podejrzewać, że NTL próbuje prowadzić swoją grę polityczną poprzez podawanie do publicznej wiadomości nieprawdziwych informacji. Tego rodzaju podejrzenie wzmacnia fakt, iż radnym Rady Miejskiej w Węgorzynie jest osoba zatrudniona w Nowym Tygodniku Łobeskim. Myślę, że wobec tego faktu nie jest nazbyt wygórowanym oczekiwaniem, aby relacje zamieszczane w NTL, gazecie o zasięgu powiatowym, były przykładem rzetelności, kompetencji i obiektywizmu, aby były źródłem wiadomości wiarygodnych i sprawdzonych. W takich sprawach należy patrzeć szerzej niż przez okres jednej kadencji samorządu, przez pryzmat osobistych ambicji lub uprzedzeń.

Ryszard Brodziński

Biskup Andrzej Dziega nowym Metropolita Szczecińsko-Kamieńskim

(REGION) W dniu 21 lutego br., Ojciec Święty Benedykt XVI mianował biskupa Andrzeja Dziegę, dotychczasowego biskupa Diecezji Sandomierskiej, arcybiskupem Metropolita Szczecińsko-Kamieńskim.

Zastąpi on ks. arcybiskupa Zygmunta Kamińskiego, któremu Ojciec Święty zlecił posługę w charakterze Administratora Apostolskiego Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej.

Biskup Andrzej Dziega urodził się w 1952 r. w Radzynie Podlaskim. W 1971 roku rozpoczął studia w Wyższym Seminarium Duchownym w Siedlcach, które

ukończył przyjmując w 1977 roku święcenia kapłańskie z rąk bp. Jana Mazura. W roku 1982 został skierowany do odbycia studiów stacjonarnych na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL. Licencjat uzyskał w roku 1985 na podstawie rozprawy Proces ustny w prawie kanonicznym Kościołów Wschodnich, pisanej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Edmunda Przekopa. W roku 1988 uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego na podstawie rozprawy Recepcja myśli Giuseppe Chiovendy w kościelnym procesie ustnym przygotowanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jerzego Grzywacza. Przed otrzymaniem sakry biskupiej pełnił wiele funkcji kościelnych.

W 1995 roku na podstawie roz-

prawy habilitacyjnej Strony sporu w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego. Od 1998 roku jest profesorem KUL. Prowadzi zajęcia z zakresu kościelnego prawa procesowego oraz polskiego prawa rodzinnego. W latach 1996-2008 Kierownik Katedry Kościelnego Prawa Procesowego. Od roku 1996 pełnił funkcję prodziekana, a później dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL.

7 października 2002 r. Ojciec Święty Jan Paweł II mianował go Biskupem Sandomierskim. W Konferencji Episkopatu Polski pełni funkcje m.in. Przewodniczącego Rady Prawnej KEP, jest członkiem Komisji Wspólnej Przedstawicieli



Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski, Zespołu ds. Duszpasterskiej Troski o Radio Maryja i Rady ds. Rodziny. (r)

FLORBALOWE POTYCZKI W DOBREJ

W dniach 12 i 18 lutego br. zespoły dziewcząt i chłopców ze szkoły podstawowej w Dobrej oraz zespół dziewcząt z gimnazjum w Dobrej uczestniczące w programie zajęć pozalekcyjnych realizowanych w roku szkolnym 2008/2009 w szkołach na terenie gminy Dobra; zajęcia - „FLORBALOWE POTYCZKI” - rozgrywały spotkania towarzyskie w unihokeja z zespołami SP Maszewo oraz Gimnazjum Resko.

W trakcie rozgrywanych meczów młodzież doskonaliła swoje umiejętności sportowe oraz rywalizowała z rówieśnikami z innych szkół. Mecze były traktowane jako sparingi przed zawodami regionalnymi.

Wyniki spotkań

Chłopcy

SP Maszewo - SP Dobra 1:2, 1:1, 2:4

Dziewczęta

SP Maszewo - SP Dobra 1:2, 2:1, 2:3

Dziewczęta Gimnazjum Resko - Gimnazjum Dobra 1:2 i 0:3.



Zajęcia odbyły się w ramach programu „Warto być aktywnym-rozwijanie kompetencji kluczowych poprzez zajęcia pozalekcyjne w gminie Dobra”.

(org)



Europejski Fundusz Społeczny

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Przygotowania do sezonu wiosennego

Sarmata sparuje

Sarmata Dobra – Ina Goleniów 2:0

W minioną sobotę, o godz. 14.00 Sarmata Dobra rozegrał kolejny sparing, tym razem z zajmującą V miejsce w tabeli IV ligi Iną Goleniów.

Mecz został rozegrany w Pobierowie na sztucznej trawie, bardzo dobrze przygotowanej przez gospodarzy obiektu. Mecz zakończył się w sumie zasłużonym zwycięstwem Sarmaty 2:0, chociaż przy stanie 0:0 także Ina Goleniów miała sprzyjające sytuacje do zdobycia bramek. Jednak w tych sytuacjach doskonale spisywali się obrońcy Sarmaty i grający w bramce Sebastian Marciniak. W meczu tym po raz kolejny swoją

grą potwierdził przydatność do drużyny nowy zawodnik Sarmaty Piotr Grochulski. Zespół Sarmaty w tym meczu zagrał bardzo zdecydowanie w grze obronnej, a także bardzo konsekwentnie i zespołowo w grze ofensywnej. Bramki dla Sarmaty po bardzo ładnych akcjach kolegów z drużyny zdobyli Emil Kamiński (25') i Dawid Dudek (40'). Był to kolejny dobry mecz kontrolny Sarmaty z wymagającym przeciwnikiem, będący dobrym zwiastunem przed zbliżającymi się meczami ligowymi.

Skład Sarmaty: Marciniak, Jaszczuk, Dorsz, Mędrak, Bonifrowski, Olechnowicz (78' Olejnik), D. Dzierbicki, Grochulski, E. Kamiński (80' Pacelt), Dudek (75' Kieruzel), Padziński. estan

Ligi Koszykówki Kadetek

Zwycięstwo po dogrywce

(RADOWO MAŁE) 21 lutego w hali sportowej w Radowie Małym drużyna UKS Radowo Małe rozegrała mecz Zachodniopomorskiej Ligi Koszykówki Kadetek z UKS „Olimpijczyk” Drawsko Pomorskie.

Mecz był ciężki i zacięty do końca spotkania. Drużyny prawie przez wszystkie kwarty szły łeb w łeb. Czwarta kwarta zakończyła się wynikiem 47:47. Jednak po 5 minuto-

wej dogrywce, dziewczęta z UKS Radowo Małe wygrały mecz 57:51. Najwięcej koszy dla „Budziczek” wrzuciła Agnieszka Sira.

Radowianki grały w składzie: Agnieszka Sira (kapitan), Patrycja Komosa, Dorota Kusyk, Dominika Strzelczyk, Agnieszka Lewandowska, Anna Tchurz, Natalia Żałobowska, Andżelika Lewicka, Monika Budzyńska, Anna Kłowskiak i Ania Wawrzyniak. Trener -Miroslaw Budzyński. (Aga)

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE OGNISKA TKKF „BŁYSKAWICA”



Zarząd Ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Błyskawica” w Łobzie informuje, że w dniu 6 marca 2008 r. o godz. 18:00 w Cafe-Duo przy hali sportowo-widowiskowej odbędzie się zebranie sprawozdawczo stowarzyszenia.

Program zebrania:

1. Otwarcie zebrania i przywitanie obecnych
2. Przedstawienie porządku zebrania
3. Wybór przewodniczącego obrad, sekretarza zebrania
4. Przedstawienie sprawozdania Zarządu z działalności Ogniska za 2008 r.

5. Przedstawienie sprawozdania finansowego Ogniska za 2008 r.

6. Przedstawienie protokołu Komisji Rewizyjnej z kontroli działalności Zarządu wraz z wnioskiem o zatwierdzenie sprawozdań Zarządu

7. Głosowanie w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdań

8. Przedstawienie programu działalności na 2009 r.

9. Zmiana składu Zarządu Ogniska

10. Wystąpienia gości

11. Dyskusja - ocena działalności i osiągnięć, omówienie programu imprez na 2009 r.

12. Wolne wnioski

13. Zamknięcie obrad

SIKORA

72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

**Promocja
Montaż Okien
Gratis!**

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych
bez poręczycieli



Kronika naszych mieszkańców

Małgorzata i Emil



Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pырczak tel. 091/3974184

Babcia z wnuczkami



RESKO

Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie
Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.
Tel.0508285242. www.fotoklif.com.pl

Aktywna wieś

(KARWOWO). Mieszkańcy tej miejscowości już dawno wykazali się inicjatywą, tworząc Stowarzyszenie, a swoją działalnością poszerzając coraz większe kręgi. Dziś mają pomysł w jaki sposób zagospodarować stojący w ich miejscowości pustostan. Jest tylko male ale – należy on do Agencji Nieruchomości Rolnych, więc w planach musiałaby pomóc gmina.

- Gdybyśmy mogli ten obiekt przejąć od gminy, to jeszcze w tym miesiącu moglibyśmy złożyć wniosek o adaptację budynku. Jesteśmy w norweskim mechanizmie. Pieniądze są w komponencie Równe Szanse, w tym samym, w którym jesteśmy teraz w programie szkoleniowym. Gdybyśmy stworzyli tam Centrum Wspierania Inicjatyw Wiejskich, to miałyby duże szanse na projekt i równocześnie uratowalibyśmy budynek. Może się to udać tylko w partnerstwie z gminą. Z pewnością nie będziemy mieli szansy kupna, ale gdyby była możliwość użyczenia nam go chociażby na 10 lat, to byłoby warto angażować się z finansami. Wprawdzie mamy ładne biuro w Łobzie, ale czasami aby podjąć jakąś decyzję tutaj muszą przyjeżdżać ludzie ode mnie z wioski. W wiosce nie mamy się bowiem gdzie spotkać. Latem jest trochę inaczej, spotykamy się na mojej posesji, gdzie mam wiatę, ławeczki i możemy wspólnie zastanowić się nad kolejnymi działaniami. Ale to też nie jest najszybsze, bo to jest prywatny teren. To nie powinno tak być, ale z konieczności zebrania robimy tam, a zimą to jest problem, bo albo u mnie w domu, albo tu – innej możliwości nie ma. Przy biurze chcielibyśmy utworzyć centrum edukacji na odległość, można byłoby prowadzić różne szkolenia, tam jest kuchnia z zapleczem, ludzie chcieliby kawiarnię sobie na miejscu zrobić, piec ciasta i handlować tym na miejscu. Praca by się dla kogoś znalazła, jakieś centrum informacji turystycznej. Przecież my cały czas czekamy z szumnym otwarciem Ekomuzeum, ale musimy być najpierw zakwalifikowani do sieci. Złożyliśmy do Fundacji Partnerstwo dla Środowiska, to oni wymyślili ten temat i ten program pilotują. Czekamy na ich wizytację, bo oni muszą zobaczyć, czy to się kwalifikuje. Żeby posługiwać się logo, to musimy mieć od nich pozwolenie. Z tego powodu wstrzymaliśmy się z ostatecznym zatwierdzeniem wzoru tablicy informacyjnej. Może uda się z tym znacznikiem, jeśli nie, to tak czy inaczej na wiosnę będziemy musieli ją ustawiać. Może wtedy trochę inaczej to nazwiemy. Dla tego Ekomuzeum potrzebne jest centrum informacji turystycznej. Dlatego zależałoby nam na tym budynku – tam ładnie zgrałoby się nam tych kilka spraw. Chodzi nam o to, żeby zrobić centrum aktywności wiejskiej. My już sobie to nazwalismy w Karwowie, tylko od tego lokalu zależy czy



nam się uda. Jest to nasze życie codzienne. Nie jest to duża grupa, bo to praca społeczna, czasami przy okazji jakieś akcji, jednorazowo więcej osób się zaangażuje. To działa w ten sposób, że jak coś się udaje, to dołączają kolejne osoby. Podjęłam się pracować jako koordynator przy dwóch projektach, dlatego moim obowiązkiem jest pilnować aby to wszystko działało. Robię to z ogromną przyjemnością, bo to moja pasja – powiedziała prezes Bożena Zarecka.

Obecnie stowarzyszenie rozwoju wsi pod nazwą Stowarzyszenie Przyjaciół Karwowa jest w trakcie realizacji projektu szkoleniowego Łobeska Wieś Aktywna. Z tego powodu otrzymało od gminy biuro w Łobzie, równocześnie mieści się tam biuro projektu przedszkolnego, bowiem Stowarzyszenie prowadzi pierwszą niepubliczną placówkę przedszkolną zarejestrowaną w gminie Łobez a mieści się ono w Karwowie.

Nieoczekiwanie projekt szkoleniowy cieszy się dużym zainteresowaniem. Dodatkowo wiele osób przychodzi tu po informacje.

- Teraz, gdy zaczęliśmy robić wyjazdy studyjne, zaczęliśmy zapraszać ludzi, to pojawiły się bardzo interesujące osoby. Bywały dni, że jeden za drugim tu wchodził. Wychodzimy z założenia, że jak już pojawiło się coś takiego w świadomości ludzi, to należy to kontynuować. Tu przyjeżdżają ludzie zarówno z gminy Łobez jak i spoza niej, bo słyszeli, że coś się tu dzieje, przychodzą z pytaniami, po radę. Jak już się raz coś pojawi, to trzeba to pielęgnować, nawet w jakiejś innej formie. Trzeba iść za ciosem. Poza tym po przeszkoleniu będzie ponad dwadzieścia osób i im zapewne będzie potrzebna jakaś pomoc. Przy zakładaniu stowarzyszenia jest dużo pracy, przy pisaniu projektów również, to nie jest tak, że usiadzie się i napisze projekt od ręki – dodała B. Zarecka.

Karwowie jeszcze do niedawna było zapomnianą wsią, gdzieś na końcu świata. Siedziba instytucji jeszcze bardziej wzmogłaby działania lokalnej społeczności i przyczyniłaby się do wzorunku wsi, tym bardziej, że członkowie Stowarzyszenia i mieszkańcy wsi mają jeszcze wiele planów. mm



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Wpadł w poślizg i do rowu

W dniu 17.02.2009 r. o godz. 13.30, na drodze Ługowina - Święciechowo, kierujący pojazdem marki BMW Jacek T., na prostym odcinku drogi, stracił panowanie nad pojazdem i wpadł w poślizg. W wyniku tego zjechał na pobocze i wpadł do rowu uderzając w drzewo. Pasażerka samochodu z podejrzeniem złamania ręki została odwieziona do szpitala w Resku.

Naruszył zakaz kierowania

W dniu 17.02.2009 r. o godz. 15.25 w Łobzie, przy ul. Rapackiego, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego rowerem Przemysław R. Jak się okazało po sprawdzeniu w komputerowej bazie, mężczyzna ma zakaz kierowania pojazdami wydany przez Sąd Rejonowy w Łobzie. Za złamanie zakazu kierującemu grozi kolejna kara, tym razem zapewne poważniejsza.

Zuchwała kradzież pieniędzy

W dniu 19.02.2009 r. o godz. 15.00 w Łobzie, przy ul. Kraszewskiego, nieznany sprawca z otwartej torebki dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 500 zł na szkodę Elżbiety D. Sprawca ukradł portfel z pieniędzmi i zbiegł z miejsca zdarzenia. Prawdopodobnie uciekał ulicą Obrońców Stalingradu.

Ustalono, że był to młody mężczyzna w ciemnej bluzie z kapturem, miał sportowe buty i jasne spodnie. Policja apeluje do osób, które mogą pomóc w jego ustaleniu o kontakt z dyżurnym jednostki 091 5615511 lub 112.

Uszkodzili lusterka

W dniu 22.02.2009 r. o godz. 13.00, na drodze Łobez - Węgorzynie, kierujący samochodem marki Opel zderzył się lusterkami z kierującym samochodem marki

Renault podczas mijania się pojazdów. W tym przypadku uznano obopólną winę kierujących i zostali oni ukarani mandatami.

Uderzyła w drzewo

W dniu 21.02.2009 r. około godz. 8.000 w Resku, na ul. Gdańskiej, kierująca samochodem marki Deawoo Tico nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i uderzyła w przydrożne drzewo. W wyniku kolizji pojazd uległ uszkodzeniu. Kierująca na szczęście nie doznała żadnych obrażeń.

Zatrzymani poszukiwani

W dniu 20.02.2009 r. na terenie powiatu łobeskiego policjanci zatrzymali łącznie 3 osoby poszukiwane. Wszyscy zatrzymani byli poszukiwani do odbycia kary w Zakładzie Karnym w Nowogardzie.

PUP W ŁOBZIE INFORMUJE

Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie informuje, że w związku z wypowiedzeniem przez Bank PKO BP umowy o wypłatę-usługę świadczeń dla osób bezrobotnych z terenu Gminy Łobez, od miesiąca lutego br. świadczenia dla osób bezrobotnych z Gminy Łobez będą wypłacane-dostarczane przez Poczta Polską tak, jak jest to czynione w Gminie Węgorzynie i Dobra.

Ze względów technicznych świadczenia będą dostarczane przez listonoszy w dniach 18-19-20 każdego miesiąca, w zależności od wypadających w danym miesiącu dni roboczych. O terminach wypłat świadczeń w kolejnych miesiącach, każda osoba bezrobotna będzie dokładnie informowana. Natomiast osoby, które posiadają konta osobiste i które podały ich numery, będą składały podpisy w pierwszych dniach mie-

siąca, a świadczenia będą przekazywane na konta w ciągu jednego lub dwóch dni po złożeniu oświadczenia (podpisu) w Urzędzie Pracy, np. podpisy w miesiącu marcu będą składane w dniach 04-10 marca, a wypłaty będą realizowane od 6 do 11 marca.

W związku ze zmianą ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która weszła w życie z dniem 01.02.2009, informujemy, że z powodu braku stosownych rozporządzeń wykonawczych, formy wsparcia zatrudnienia takie jak przygotowania zawodowe i prace interwencyjne do czasu ukazania się ww. aktów prawnych nie będą realizowane.

Za wszelkie niedogodności wszystkich naszych petentów przepraszamy.

Powiatowy Urząd Pracy
w Łobzie

Wyrok

Sygn. akt II K 688/08 Ds. 1539/08

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 27 stycznia 2009 r. Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel, Protokolant; Emilia Olas bez udziału Prokuratora, po rozpoznaniu dnia 27. 01.1009 r. sprawy

Czesława Łojko

s. Tadeusza i Danieli z d. Świerszcz, ur. 26 października 1957 r. w Węgorzynie; oskarżonego o to, że; w dniu 01 grudnia 2008 r. o godz. 06.45 w Węgorzynie na ul. Runowskiej kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażonej wynikiem 0,78 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 apar. 2 kk.

Orzeka:

I. Oskarżonego Czesława Łojka uznaje za winnego zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178 a par. 2 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 10 (dziesięciu) złotych;

II. Na podstawie art. 42 par. 1 i par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 2 (dwóch) lat;

III. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

IV. Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Jedn. tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierza mu opłatę w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

Wyrok

Sygn. akt II K 689/08 Ds. 1518/08

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 27 stycznia 2009 r. Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel, Protokolant: Emilia Olas bez udziału Prokuratora, po rozpoznaniu dnia 27.01.2009 r. sprawy

Mariusza Janusza Muchy

s. Witolda i Danuty z d. Parkot, ur. 06 czerwca 1974 r. w Połczynie Zdroju; oskarżonego o to, że; w dniu 15 listopada 2008 r. około godz. 16.25 na drodze publicznej nr 0148Z Starogard - Stara Dobrzyca, gm. Resko nie stosując się do wyroku Sądu Rejonowego w Łobzie sygn. akt II K 501/08 z dnia 30 października 2008 r. orzekającego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych na okres 2 lat, prowadził rower będąc w stanie nietrzeźwym, wyrażającym się zawartością 1,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk w zb. z art. 244 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk.

Orzeka:

I. Oskarżonego Mariusza Janusza Muchę uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 11 par. 3 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 par. 1 par. 2 kk, art. 70 par. 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat;

III. Na podstawie art. 71 par. 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 10 (dziesięciu) złotych;

IV. Na podstawie art. 42 par. 1 i par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 5 (pięciu) lat;

V. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

VI. Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierza mu opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

M	16	S	31	O	P	▲	P	48	25	A	G
U	▲	T	▲	R	A	57	O	▲	E	▲	1
F	O	60	N	2	R		12	U	51	K	A
17	▲	44	▲	O	52	S	59	▲	18	▲	36
A	43	K	O	N	A	▲	29	A	R	53	54
▲	Z	▲	14	▲	9	K	A	55	▲	I	▲
33	32	B	Ó	7	▲	47	▲	O	S	13	T
A	M	A	R	A	▲	P	U	S	T	K	37
22	▲	38	▲	49	A	I	D	▲	23	▲	R
K	A	45	A	D	U	▲	K	O	R	S	4
A	R	A	19	▲	26	▲	O	5	N	I	K
▲	58	▲	O	K	O	24	▲	K	▲	8	▲
R	A	N	K	28	34	▲	N	A	Z	27	A
39	▲	A	▲	41	Y	G	A	▲	21	▲	61
M	15	50	N	A	10	▲	K	3	O	D	20
I	▲	A	▲	R	56	40	A	▲	11	▲	T
Z	46	30	42	Y	T	▲	Z	35	6	M	A

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47
48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61									

POLA Z CYFRAMI NALEŻY ZAPEŁNIĆ TAK, ABY POWSTAŁA POPRAWNA KRZYŻÓWKA. WSZYSTKIE DOPISANE LITERY UTWORZĄ ROZWIĄZANIE - AFORYZM ORAZ IMIĘ I NAZWISKO JEGO AUTORA.

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 6 brzmiało: „Każdy pragnie kochania”.

Poprawne rozwiązania nadesłali: Telesfor Waliszewski (Rogowo), Kazimiera Witkowska (Radowo Małe), Lucyna Kędzierska (Łobez), Zofia Janicka (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Karolina Płocka (Łobez), Bożena Syjczak (Łobez), Ewa Maćkowiak (Łobez).

Nagrodę wylosowała pani Ewa Maćkowiak z Łobza. Gratulujemy. Prenumerata do odbioru w redakcji tygodnika ul. Słowackiego 6 Łobez

KOMINKI

Zapraszamy do Salonu w Łobzie
ul. Ogrodowa 5a
tel. 091 397 5 497

OBUDOWY WKŁADY PROJEKT WYCENA SPRZEDAŻ MONTAŻ

- Kominki z Płaszczem Wodnym
- Kominki Nadmuchowe i Tradycyjne
- Piecyki Wolnostojące i Fasady
- Rury Dymne, Kratki i Akcesoria
- Kominy i Systemy Grzewcze
- Usługi Remontowo-Budowlane
- Montaż instalacji C.O. i wod-kan
- Wykończenie wnętrz

Kominki z Płaszczem Wodnym
już od 2599zł Brutto

Łobez
ul. Ogrodowa 5a
tel. 091 397 5 497

KASY FISKALNE

POSNET

SHARP

WAGI ELEKTRONICZNE

Skanery kodów kreskowych

Autoryzowany Serwis Urządzeń Fiskalnych

KOMPUTERY

HUMOR TYGODNIA

Z serii: *Lekarze*

Dentysta schyla się właśnie nad pacjentem i ma zamiar rozpocząć borowanie, gdy nagle zastyga w bezruchu i pyta nieufnie:

- Czy mi się tylko wydaje, czy też trzyma pan rękę na moich jądrach??

Pacjent spokojnym głosem:

- To tylko taka mała asekuracja. Bo przecież nie chodzi o to, żebyśmy sobie ból zadawali... Prawda Panie Doktorze?

Z serii: *Szkoci*

Szkot w trakcie naprawiania dachu spada z czwartego piętra. Lecąc mija okno swojego mieszkania i widzi żonę przygotowującą obiad. Krzyczy do niej:

- Dla mnie nie obieraj ziemniaków zjem w szpitalu.

Z serii: *Praca*

Konferencja, temat: „kariera zawodowa a wierność małżeńska”, referent wygłasza:

- Pierwsze miejsce jeśli chodzi o zdrady małżeńskie zajmują lekarze... te nocne dyżury sprzyjają, kilka etatów naraz itd.

- Drugie miejsce...to oczywiście artyści...ciągle nowe role, plany, otoczenie.

- ...no a trzecie miejsce...to właśnie ludzie tacy jak Państwo - uczestnicy konferencji, szkoleń, jeżdżący w delegację.

Z sali odzywa się facet:

- Protestuję! już od 20 lat wyjeżdżam i nigdy mi się to nie zdarzyło!!!

Na to głos z końca sali, wstaje facet i krzyczy:

- I właśnie przez takich jak ty mamy trzecie miejsce!!!